

Protokół Nr 3/2025 Komisji Infrastruktury z posiedzenia w dniu 3 marca 2025 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.30 do godz. 19.50.

W posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych członków Komisja Infrastruktury.

W posiedzeniu uczestniczyli: Zastępca prezydenta Paweł Adamów,
dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Koninie Grzegorz Pająk.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu komisji przewodniczyła przewodnicząca Komisji Infrastruktury Małgorzata Krawczyńska.

Przewodnicząca Komisji Infrastruktury przywitała wszystkich uczestniczących
w posiedzeniu i przystąpiła do realizacji porządku obrad.

Tematyka posiedzenia:

Przedstawienie wyników konsultacji dotyczących poszerzenia Strefy Płatnego Parkowania w Koninie.

Przewodnicząca Komisji Infrastruktury Małgorzata Krawczyńska poprosiła
o przedstawienie przez dyrektora Zarządu Dróg Miejskich wyników konsultacji.

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytując: „Ja bym poprosił o prezentację, taką krótką
prezentację przygotowaliśmy, w kilku slajdach to, co się odbyło i na podstawie tego,
co się odbyło wnioski, które według nas powinny być dalej procedowane, omawiane
w ewentualnej uchwale o poszerzeniu strefy płatnego parkowania.

Więc konsultacje społeczne dotyczące poszerzenia obszaru strefy płatnego
parkowania w Koninie trwały miesiąc, to było od 28 października do 29 listopada
2024 roku. Wnioski, uwagi, opinie można było składać osobiście w siedzibie Zarząd
Dróg Miejskich oraz drogą elektroniczną. Osobami uprawnionymi do udziału
w konsultacjach byli mieszkańcy Konina i w wyznaczonym terminie do siedziby ZDM
złożono 105 wniosków papierowo i 85 wniosków elektronicznie.

Poza osobami uprawnionymi, swoje stanowisko przedstawili również Konwent
Wójtów i Burmistrzów, Gmina Aglomeracji Konińskiej, Zarząd Powiatu Konińskiego,
dyrektor generalny Wojewódzkiego Urzędu Wielkopolskiego, Konińska Spółdzielnia
Mieszkaniowa i Zarząd Wspólnot Mieszkaniowych Powstańców 1, 2, 3.

Złożono 190 wniosków, z tego w 138 wnioskach wyrażono zdanie na nie, czyli „przeciw” poszerzeniu strefy płatnego parkowania, 52 wnioski wyrażały zdanie na tak, czyli „za” poszerzeniem strefy płatnego parkowania.

Duża część wniosków na nie zawierała tylko jedno zdanie, nie dla strefy, nie wyrażam zgody na zmiany, nie zgadzam się na płatne parkowanie nie podając żadnych argumentów, żadnego uzasadnienia.

Głosy mieszkańców na tak, którzy chcą wprowadzenia strefy płatnego parkowania były bardziej rozbudowane, bardziej uzasadnione, a w dużej mierze dotyczyło to ulicy Powstańców Styczniowych, ale również ulicy Górniczej. Ten rejon wydaje się najbardziej obciążony i dotknięty tym problemem parkowania ze względu na dworzec kolejowy.

Kolejny slajd, to jest to, co już wcześniej też omawialiśmy, jakie są „za” i „przeciw” poszerzenia strefy płatnego parkowania i oczywiście podstawą to jest wymuszenie rotacji parkujących pojazdów poprzez wymuszenie na przykład podjęcia decyzji, że nie przyjadę samochodem do miejsca, gdzie próbuję załatwić swoją sprawę, a w Koninie to przede wszystkim są okolice dworca kolejowego, Sądu Okręgowego, Urzędu Wojewódzkiego oraz Starostwa Powiatowego. Porządkowanie parkowania, udrożnienie chodników i poprawa bezpieczeństwa pieszych w rejonie przejść dla pieszych, natomiast przeciw, oczywiście dodatkowe obciążenie finansowe, brak lub ograniczona ilość bezpłatnych miejsc parkingowych nawet dla mieszkańców terenów objętych planem poszerzenia obszaru strefy płatnego parkowania. Tu chodzi o to, że po wprowadzeniu opłat my nie mamy pewności, nie dajemy mieszkańcom zapewnienia, że oni pomimo tego, że będą płatne parkingi, te miejsca postojowe będą wszędzie, znaczy będzie można z nich skorzystać.

Tak się przedstawia obszar planowanego poszerzenia strefy płatnego parkowania i ta kolumna po lewej stronie, to był zestaw ulic Konina prawobrzeżnego, który był poddany konsultacjom, natomiast po prawej stronie, prawa kolumna to jest zestaw ulic z kolorem zielonym naniesionym z korektą obszarów przy ulicy, które chcielibyśmy, żeby to uległo zmianie akurat na Koninie prawobrzeżnym jest to na plus, czyli większa strefa, chodzi o ulicę Błaszaka i ulicę Kleczewską od strony bloków, czyli to jest strona wschodnia, żeby ten parking wzdłuż bloków też był objęty strefą płatnego parkowania, a dlaczego, to potem państwu opowiem. Ulica Zakładowa widzimy też, to jest przy naszej jednostce, Urzędzie Skarbowym i Powiatowym Urzędzie Pracy, że strefa, która jest dzisiaj na ulicy Zakładowej jest zbyt wydaje nam się duża, w związku z tym można by było ograniczyć to szczególnie od kierunku Chorzonia, czyli skończyć ją na wysokości Powiatowego Urzędu Pracy. Ta strefa sięga trochę dalej, te miejsca są dzisiaj niewykorzystywane, kompletnie puste, dochody

nawet jak patrzymy na statystykę opłat za parkomat, to bardzo mało, w związku z tym widzimy, że tam ta strefa mogłaby zostać w tym miejscu pomniejszona.

Tak wygląda na mapie ten obszar, ja go wtedy w tych pierwszych konsultacjach przedstawiałem i tutaj ta różnica, właśnie ulica Kleczewska, odcinek od ulicy Poznańskiej do Alei 1 Maja, to jest ta część przy bloku, też jest tam parking i chcielibyśmy to ująć w strefie i ulica Błaszaka tak, aby zamknąć obszar ulicy Górniczej, placu Górnika, Kotłowej też właśnie w tym rejonie.

Konin lewobrzeżny, czyli stara część Konina, lewa kolumna, również to jest zestawienie ulic, które były poddane konsultacjom, prawa strona po konsultacjach, były takie głosy w konsultacjach, że strefa płatnego parkowania zaproponowana na Starym Koninie jest zbyt duża, zbyt dużo ulic zostało nią ujętych. Wydaje nam się, że uzasadnienie do tego wniosku było zasadne i możemy spróbować procedować właśnie trochę mniejszy ten zakres, mniejszą strefę, jeżeli będzie kiedyś konieczność, bo będziemy widzieli, że to parkowanie zostało wypchnięte z części centralnej Starego Konina i rozeszło się to parkowanie po ulicach, które wskazaliśmy po lewej stronie, do tematu zawsze można wrócić i wtedy tą strefę rozszerzać.

Kolejny slajd przedstawia zakres tej strefy, jest ograniczona, szczególnie ograniczona jest ulicą Grunwaldzką i to wszystko, co jest w tej chwili na mapie, bo mapa jest zorientowana troszeczkę tak, żeby był obraz, natomiast od ulicy 3 Maja jak tak popatrzymy, to po prawej stronie, czyli góra mapy, to wszystko zostało odcięte i wyłączone ze strefy płatnego parkowania.

I teraz propozycja, która wypłynęła od Zarządu Dróg Miejskich w stosunku do przeprowadzonych konsultacji. My w konsultacjach społecznych zauważyliśmy bardzo dużą obawę mieszkańców o to, że będą ponosić dodatkowe opłaty za coś, co dzisiaj mają, niepobierane są te opłaty. Nawet te 90 zł, które mamy wykazane, jako abonament mieszkańca, był też, że tak powiem, wydaje nam się nieakceptowany.

I teraz mając kolejne obserwacje, rada miasta też uchwaliła i przyjęła taki wniosek, żeby osoby niepełnosprawne parkowały bezpłatnie na każdym miejscu, to chyba dzisiaj jest zbyt daleko idący przywilej do tej grupy kierowców, ponieważ jest duża ilość, duży odsetek osób, które posiadają te karty i idea strefy płatnego parkowania w tym momencie zaczyna być eliminowana i nadwyrężana czy nadużywana, tak jak ilość tych miejsc postojowych, które są wykorzystywane przez osoby niepełnosprawne. I dzisiaj zgodnie z przepisami osoba niepełnosprawna ma możliwość parkowania bezpłatnie w strefie płatnego parkowania na miejscu oznaczonym, czyli to jest znak pionowy i znak poziomy w kolorze niebieskim i to jest bezpłatne, natomiast rada miasta tutaj na wniosek przygotowany przez Zarząd Dróg Miejskich, który wynikał z wniosku też mieszkańców przyjęła, że na każdym miejscu

osoba może nie ponosić opłaty. Wydaje nam się, że chcielibyśmy to skorygować i zasadne by było, aby można było osobie niepełnosprawnej o tyle jej pomóc, że jedną godzinę na tym miejscu postojowym miałaby bezpłatnie, natomiast gdyby chciała dłużej, to wtedy tą opłatę na tym normalnym miejscu postojowym musiałaby już wносить zgodnie z cennikiem.

Abonament mieszkańca można nabyć wyłącznie w przypadku posiadania zaświadczenia o zameldowaniu i teraz jakbyśmy wrócili może slajdem do mapy z Konina prawobrzeżnego, my po tych konsultacjach społecznych również zaobserwowaliśmy, ta mapa, bo dzisiaj mieszkaniac zamieszkały przy ulicy może kupić abonament i mamy taką sytuację na przykład przy ulicy Alei 1 Maja, które w swojej lokalizacji jak popatrzymy po lewej stronie do ulicy Kleczewskiej są trzy bloki, one mają adres Kleczewska, Broniewskiego i Aleje i z tych trzech bloków jeden blok tylko może kupić abonament, bo adres jest Broniewskiego a nie Aleje. To samo jest na ulicy Alei 1 Maja od strony Powstańców Styczniowych, nie ma strefy na Powstańców Styczniowych, a blok przyległy jest do Alei i również nie mogą mieszkańcy kupić abonamentu. I pomysł jest taki, jeżeli strefa płatnego parkowania miałaby być przyjęta w tym wymiarze na Koninie prawobrzeżnym, to chcielibyśmy, aby abonament mieszkańca mógł kupić mieszkaniac zorientowany w takim obszarze - pierwszy obszar to jest Aleje 1 Maja, Kleczewska, Kolejowa, Dworcowa i byłby to na przykład obszar nr 1 i jeżeli ktoś mieszka w tym obrębie, kupuje abonament na ten obszar.

Drugi obszar to jest Kleczewska, Aleje 1 Maja, Poznańska, Dworcowa, czyli te ulice Broniewskiego, Kosmonautów, jeżeli ktoś tam zamieszkuje kupuje abonament i może parkować na wszystkich ulicach z tym abonamentem w tym obszarze.

I tak samo mamy podzieloną stronę od Dworcowej w prawo, czyli ograniczone znowu ulicami Aleje, Dworcowa, Bydgoska. To byłby kolejny obszar.

I ostatni obszar tej części byłby ograniczony ulicami Dworcowa, Kolejowa, Aleje 1 Maja i Kazimierza Błazaka. Wyłączylibyśmy z możliwości parkowania na abonament Aleje 1 Maja z tego względu, że przy tych ulicach prowadzona jest działalność gospodarcza i moglibyśmy tym samym zaszkodzić przedsiębiorcom, ponieważ na pewno te miejsca postojowe byłby również zajęte przez abonamentów, przez mieszkańców posiadających abonament mieszkańca, a przedsiębiorcy działają tylko dlatego, że mają tam rotację i te miejsca postojowe są ogólnodostępne.

Piąty obszar to byłby obszar Starego Konina, czyli Konin lewobrzeżny i tam byśmy już nie robili żadnych gradacji, tu po prostu każdy mieszkaniac zakupiłby abonament i mógłby zaparkować w całym obszarze. I to jest właśnie wyszczególnione po tej prawej stronie kolorem zielonym.

Mamy dzisiaj też przywilej zrobiony dla kierowców posiadających pojazdy o napędzie hybrydowym roczny i półroczny. Chcielibyśmy z tego zrezygnować, ponieważ żadna z ustaw jak gdyby nie preferuje tego rodzaju napędu. Dzisiaj mówimy w ustawie o drogach publicznych, zwolnieniu z opłat pojazdów elektrycznych. W ustawie o elektromobilności również nie mówi się o preferencjach dla pojazdów o napędzie hybrydowym, w związku z tym ten zapis wydaje nam się też mógłby zostać usunięty, bo dzisiaj można kupić abonament na pojazd hybrydowy i też po wniesieniu opłaty można parkować w strefie w każdym miejscu.

I to jest chyba największa zmiana, którą proponowalibyśmy, to jest właśnie ten efekt konsultacji społecznych, wynikających od mieszkańców, bo te konsultacje przede wszystkim powinny być do każdego mieszkańca Konina, ale najbardziej dotkniętymi mieszkańcami, którzy ponosiliby z tego konsekwencje, będą mieszkańcy, którzy mieszkają w tej strefie, tam gdzie tych miejsc postojowych jest najmniej, tam gdzie te miejsca, te problemy parkingowe najbardziej występują. Dzisiaj mamy abonament roczny w kwocie 90 zł, półroczny jest w kwocie 50 zł. My byśmy zaproponowali, że każdy mieszkaniec, z racji tego, że ta strefa wchodzi im pod okna, proponowalibyśmy abonament w wysokości 60 zł na pierwszy pojazd, natomiast każdy kolejny pojazd byłby już obarczany opłatą 150 zł, dlatego, że mamy dużą część też emerytów i wiadomo, że oni mają te dochody zdecydowanie niższe i żeby nie generować im dodatkowego kosztu zaproponowaliśmy taką stawkę. Ta stawka, każdy może mówić, że ona jest duża czy nie mała, natomiast, jeżeli działałaby strefa płatnego parkowania, to nawet czynnik ludzki, żeby wyprodukować, wytworzyć taki abonament, taki blankiet musielibyśmy też na to środki finansowe posiadać. Wydaje nam się, że ta kwota jest akceptowalna. Nie odbiega od, a być może nawet jest dużo niższa niż w innych miastach, więc to jest taka propozycja w kierunku mieszkańców, którzy są zamieszkali w proponowanej strefie płatnego parkowania.

Pojawiły się również wnioski w tych konsultacjach, bo tego też oczekiwaliśmy, dotyczące zmiany w organizacji ruchu w istniejącej strefie i w proponowanej strefie płatnego parkowania i tych wniosków naprawdę mieliśmy bardzo dużo i to chcieliśmy też od mieszkańców uzyskać i były tam pewne pomysły, z którymi jak najbardziej możemy się zgodzić, jak najbardziej możemy je podjąć i to był ten jeden z tych zarzutów do konsultacji społecznych, dlaczego my nie przedstawiliśmy naszej propozycji. Z tego względu właśnie, żeby mieszkańcy nam powiedzieli, co oczekują, żebyśmy nie narzucali im swojego myślenia, swojego, że tak powiem podejścia naukowego czy technicznego, że tak ma być, a nie inaczej. I teraz w tych konsultacjach wynikały nam właśnie takie wnioski, żeby ul. Górnicza była na przykład ulicą jednokierunkową z wjazdem od ul. Energetyka, żeby abonamenty były też, to może wróć tutaj jeszcze do tego wniosku, który jest wnioskiem Konińskiej Spółdzielni

Mieszkaniowej, bo tam padła taka propozycja, żeby zrobić strefę ograniczonego parkowania, czyli w określonych godzinach. My wyszliśmy w ogóle z założenia przy tych zmianach w organizacji ruchu, że ten system, który jest proponowany przez prezesa w Starogardzie kiedyś Szczecińskim, dzisiaj Starogardzie, on nie do końca by się sprawdził w mieście Koninie, ponieważ w Starogardzie są parkingi obarczone tym znakiem zakaz postoju dwie godziny i żeby wymusić rotację, tylko na głównych ulicach, nie są ulice między blokami. To dotyczy takich miejsc na przykład jak Aleje 1 Maja, oni tam w takich rejonach poustawiali to oznakowanie. I teraz chcąc pomóc z jednej strony mieszkańcom, z drugiej strony też przedsiębiorcom, którzy przyjeżdżają czy pracownikom, którzy przyjeżdżają do pracy pracować w tych firmach czy usługach, proponujemy na ul. Górniczej na przykład taki podział hybrydowy, po jednej stronie będą miejsca postojowe tylko dla mieszkańców, a po drugiej stronie ulicy dla wszystkich, czyli jeżeli będziemy osobami, które przyjadą z zewnątrz, ze strefy płatnego parkowania nie będziemy mieli abonamentu, to nam na przykład po tej stronie od strony Alei nie będzie można zaparkować, ale będziemy mogli zaparkować i wnieść opłatę po prawej stronie ulicy. To też wyzwoli rotację i też pozwoli mieszkańcom w każdej godzinie przynajmniej próbować szukać miejsca postojowego na swojej ulicy.

Kolejny slajd, jeżeli można. Tutaj jest wykaz parkingów ogólnodostępnych. To jest to, co wcześniej wspomniałem, że Aleje 1 Maja i Dworcowa powinna być wyłączona z możliwości korzystania z abonamentu, czyli tam abonament by nie uprawniał do wyłączności parkowania i takie ulice mamy właśnie plac Górnika, Kolejowa, Bydgoska, Powstańców Wielkopolskich i tutaj też jest po stronie gabinetów ul. Kosmonautów od ul. Dworcowej do ul. Sybiraków, ul. Ludwika Solskiego od strony Przedszkola nr 6. To są te rejony, gdzie odbywa się ruch związany z czymś, dojazd do przedszkola, dojazd do jakiegoś załatwienia spraw, do gabinetów lekarskich czy do Poczty Polskiej, natomiast parking dla mieszkańców posiadających abonament, to byłaby też ulica Kolejowa, ale od strony osiedli, ul. Kotłowa, ul. Powstańców Wielkopolskich od strony osiedla Kosmonautów od ulicy Sybiraków do ul. Władysława Broniewskiego, ul. Broniewskiego i ul. Ludwika Solskiego z wyłączeniem parkingu od strony Przedszkola nr 6, o którym właśnie po lewej stronie mowa.

Tak samo tutaj nie dodaliśmy, bo to też w ostatniej chwili nam się ten pomysł pojawił, to samo dotyczy właśnie tej ulicy Kleczewskiej, o której wspominałem. Wydaje mi się, że parking wzdłuż ulicy Kleczewskiej na odcinku między rondem a Alejami 1 Maja powinien być dostępny tylko i wyłącznie dla mieszkańców bloków, które są zlokalizowane przy tej ulicy Kleczewskiej. Tam się nie odbywa żaden ruch, jeżeli chodzi o jakąkolwiek działalność gospodarczą, a mieszkańcy na pewno z tego terenu

korzystają i on powinien być naszym zdaniem również tylko dla posiadaczy abonamentów.

Kolejne zmiany, które byśmy proponowali, to ulica Traugutta po stronie kwiaciarni, Powstańców Styczniowych po stronie galeriowca i Starówka również byłyby ogólnodostępne dla mieszkańców posiadających abonament, to ulica Juliana Tuwima, Traugutta po stronie bloków i Powstańców Styczniowych z wyłączeniem parkingu po stronie galeriowca. To jest takie zawile, natomiast to wynika, że w jednym miejscu jest parking ogólnodostępny i jest zakazane parkowanie, a tutaj mamy teraz, gdzie są te parkingi ogólnodostępne, więc one się będą pojawiały, te same informacje w dwóch slajdach.

I teraz, co jeszcze moglibyśmy zrobić. Nowe miejsca parkingowe, bo ten temat też się gdzieś pojawiał. Jeżeli przesuwamy możliwość darmowego parkowania bez strefy płatnego parkowania, to widzimy w okolicach właśnie ulicy M. Kolbe tam jest bardzo szeroka jezdnia, tam jest możliwość, żeby po jednej stronie wyznaczyć miejsca postojowe na odcinku od wiaduktu aż do wjazdu do ZUS-u, więc to też by nam tą sytuację parkingową poprawiło, przynajmniej dla tych mieszkańców, którzy są bardzo blisko zlokalizowani tej ulicy, czyli mówimy o ulicy Romualda Traugutta i Powstańców Styczniowych, bo ja czytając te wszystkie wnioski z konsultacji dochodzę do wniosku, że największym problemem oprócz tego, że problem jest wszędzie, ale największym problemem obarczeni są mieszkańcy właśnie Powstańców Styczniowych 1, 3, 5. Tam nie ma gdzie zaparkować. Tam parking jedyny w pasie drogowym, to jest parking od strony galeriowca, po drugiej stronie są garaże, gdzie wjazd do garażu, blokowanie wjazdu do garażu jest niedozwolone. Mieszkańcy korzystają z terenu między blokami i o to też był jeden wniosek Zarządu Wspólnot Powstańców 1-3, aby objąć również ten teren możliwością parkowania, ale tylko dla mieszkańców. Ta obawa wynikała z tego, że faktycznie jak proponowaliśmy strefę płatnego parkowania, to nie było informacji gdzie, kto będzie mógł parkować. Przyjmujemy tą uwagę, jak najbardziej jest zasadna, ponieważ po pierwsze strefa płatnego parkowania i płatne miejsca postojowe dotyczą tylko miejsc w pasach drogowych dróg publicznych. Nie można pobierać opłaty na parkingach niebędących drogami publicznymi i ten teren właśnie Powstańców 1, 3, 5 jest terenem niepublicznym, w związku z tym tam pobierać opłat nie będziemy mogli, natomiast jak najbardziej te miejsca, które są tam wyznaczone, one dzisiaj są oznakowane, zakaz ruchu nie dotyczy właśnie mieszkańców poszczególnych tych trzech bloków i ten stan byśmy utrzymali i zachowali, w związku z tym stąd ta nasza propozycja o tym, aby część miejsc była ogólnodostępna, część miejsc, żeby była odpłatna, a to się wiąże z tym, że nie wszystkie tereny, nie wszystkie parkingi są w pasach drogowych dróg publicznych i nie na wszystkich możemy brać opłatę, a to daje też taką możliwość, że ci mieszkańcy mogą mieć wtedy te miejsca na swoją

wyłączność. To jest taki pomysł, który wydaje nam się, że jest do zrobienia najszybciej, najprościej i to jest temat bez jakiegoś dużego nakładu inwestycyjnego, dając właśnie alternatywę również mieszkańcom, żeby mogli sobie tam zaparkować.

I kolejne, to już będzie taka informacja, ilość miejsc parkingowych objętych opłatami. Obecnie mamy w Koninie prawobrzeżnym 539, w Koninie lewobrzeżnym jest 180, natomiast po planowanym poszerzeniu, proszę przyjąć to jako orientację, i to zgrubną orientację, ponieważ projekt organizacji ruchu, który będzie wdrażał przepisy prawa o ruchu drogowym może zweryfikować i to bardzo mocno zweryfikować, bo dzisiaj parkują pojazdy wszędzie, w każdym miejscu i nie byliśmy do końca tak na szybko sprawdzić, czy to parkowanie, które się odbywa jest legalne czy jest nielegalne, po prostu zliczyliśmy ilość pojazdów, które parkują wydawało nam się w tych miejscach, gdzie mogą parkować, natomiast, jeżeli nałożymy później projekt organizacji ruchu, zaczniemy miejsca postojowe wyznaczać, może się okazać, że te planowane miejsca postojowe płatne będą skorygowane i wydaje się, że w dół a nie w górę. Tak więc po wprowadzeniu ewentualnej strefy płatnego parkowania, poszerzeniu wyglądałoby to, że koło 2000 miejsc postojowych byłoby objętych odpłatnością. I to chyba byłoby już wszystko.

Ja mam jeszcze garść takich statystyk, jeżeli by państwo chcieli, to, co powiedziałem o Stargardzie Szczecińskim, to właśnie to, że ta strefa, oni mają dwie godziny, natomiast tam jest też tak trochę dziwnie oznakowywane, bo pojawiają się oznakowania na tablicy niebieskiej, czyli znak parking i tam jest taka cała tabliczka, że dwie godziny jakimś zegarem trzeba to wyróżnić albo zapisem odręcznym, że byłem wtedy, zaparkowałem, natomiast to tak do państwa mówię, jak to tam jest nietransmitowane. Z tego znaku nie da się wyciągnąć konsekwencji. Musiałby być zakaz postoju czy zakaz zatrzymywania się i dopiero to podlega sankcjom, natomiast naukowe opracowania, którymi się, że tak powiem paramy, stwierdziły, że cały zachód odchodzi od takiego wariantu z prostej przyczyny, ilość ludzi zaangażowanych w kontrolę, w egzekwowanie była tak duża, że stało się to kompletnie nieopłacalne pod żadnym względem i szybciej się wymusiło tam rotację poprzez nałożenie obowiązków wnoszenia nawet niewielkich opłat, aby ten czynnik właśnie taki mobilizacyjny wśród kierowców wyzwolić. Wszyscy sobie zdajemy sprawę, że prawo, które jest, przynajmniej znaki drogowe, które nie są egzekwowane stają się normą, a łamanie przepisów w tym zakresie działa destrukcyjnie. Każde ograniczenie prędkości, postawienie niezgodnie czy niezasadnie jest permanentnie łamane, a potem przychodzimy do normy, że nie stosujemy się do tych znaków, w związku z tym wydaje nam się, że ten wariant, co prawda ciekawy, ale on chyba do terenu miasta i do terenu naszej propozycji strefy płatnego parkowania w 100% go przenieść nie możemy.

Jeszcze mam taką informację o abonamentach. Jeżeli państwa by to interesowało, to w 2024 roku dla mieszkańców Konina posiadających pojazd o napędzie hybrydowym wydaliśmy 26 abonamentów, a w tym roku 13. Abonamentów mieszkańca wydaliśmy 112, z tego 98 rocznych, półrocznych 14, a w tym roku wydaliśmy 16 rocznych i półrocznych jedną sztukę. I ja jeszcze tutaj chyba dopowiem to, co my mieliśmy spotkanie panie prezydencie ze starostwem, tam padła taka propozycja, aby pracownicy starostwa zostali uwzględnieni w ofercie abonamentowej i żeby można było pracownikom starostwa taki abonament przyznać. Ja swoją opinię wyrażam zdecydowanie, że tak powiem trochę negatywną tą opinię, ponieważ idea jest taka, że to jednak mieszkańcy powinni z tej strefy korzystać, a pracownikom, jeżeli damy jednej grupie możliwość abonamentu, to od razu się pojawiają i pojawiły nam się sygnały, a czy pracownicy innych instytucji również będą mogli z takich abonamentów korzystać, więc sama idea w tym momencie strefy płatnego parkowania tylko po to, żeby wymusić rotację mija się z celem. Natomiast my sprawdziliśmy i też wyliczyliśmy przy budynku Starostwa Powiatowego mamy 14 miejsc, tutaj od strony Placu Górnika, ale wzdłuż budynku, to jest 14 miejsc, w tym dwa miejsca dla osób niepełnosprawnych i dwie koperty z zapisem dotyczy pojazdów uprzywilejowanych, zaopatrzenie pracowników Starostwa Powiatowego. Za te miejsca postojowe nie są dzisiaj wnoszone opłaty, opłaty za to, że są miejscami na wyłączność. W szczycie budynku starostwa od strony Placu Górnika mamy 7 miejsc postojowych. Pomysły różne przychodzą do głowy, aczkolwiek wydaje mi się, że to jest tak samo, jak z tymi abonamentami, bo na przykład państwo radni mogą podjąć decyzję, że te miejsca postojowe przy budynku mogą być objęte opłatą, stawką 0 zł. Tylko czy to będzie miało przełożenie, bo będzie w strefie płatnego parkowania 21 miejsc postojowych, gdzie będzie parkowanie bezpłatne, a to się wiąże z tym, że te miejsca nigdy nie będą wolne, będą zawsze zajęte i problem dalej będzie ten sam, ponieważ ktoś, kto będzie chciał skorzystać z tych miejsc postojowych dalej nie będzie tej rotacji, a ten parking będzie dalej zajęty, więc tak z naszej strony to wynika, że to uzasadnienie wniosku starostwa i Urzędu Wojewódzkiego nie do końca ma odzwierciedlenie właśnie w tym, co chcemy jako miasto, jako Zarząd Dróg Miejskich osiągnąć na pasach drogowych i parkingach właśnie w tych rejonach."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Ja mam pierwsze pytanie, to jest o tym, że jakbyśmy, jako rada miasta zmienili tą godzinę na miejscu nieprzeznaczonym dla osób z niepełnosprawnością, to jak będziemy to egzekwować czy minęła ta godzina czy nie minęła. Czy to jest mierzalne bądź nie mierzalne?"

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Pomysł jest taki, na zachodzie pewnie ten, kto był to spotkał się z takimi dyskami. One co prawda w Polsce nie są jakoś tam nadmiernie produkowane, ale jest taki papierowy zegarek, można ustawić godzinę, ale

dopuszczamy również możliwość odręcznego napisania, byłem tutaj, wsiadłem zostawiłem karteczkę godzina 13:00, jeżeli o 14:00 godzinie karteczka dalej jest, jak ktoś był godzina 13:00, to pracownik kontrolujący strefę płatnego parkowania przy takim za ewidencjonowaniu tej sytuacji naliczy opłatę dodatkową. Opłata dodatkowa jest taryfikowana, tam chyba kosztuje 200 zł, a w przypadku zapłacenia w ciągu 7 dni, ta opłata maleje do 150 tak że nawet nie trzeba by było robić sankcji pod tytułem Straż Miejska, żeby kogoś ukarać z tytułu, że stoi na miejscu, bo nie byłoby tej możliwości nawet zainstalowania z taryfikatora, jeżeli jest godzina przekroczona i nie ma wniesionej opłaty później, to wtedy ponosiłby dodatkową opłatę zgodnie z uchwałą."

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „To kolejne pytanie i też trochę podrażę ten temat z tym, bo zakładamy, że taka osoba mogłaby założyćmy zaparkować o 8:00, dać kartkę, że jest od 8:30. Pytanie, jak często pracownicy kontrolują te strefy płatnego parkowania. A drugie też pytanie, chodzi o abonament, bo teraz, jeżeli mieszkaniac zakupi ten abonament, on z tego co wiem, to nie ma przypisane do żadnej strefy tego abonamentu, czyli jedzie autem, założymy parkuje na Starym Koninie bądź pod bazarem."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Abonament mieszkańca nie."

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Karta mieszkańca, jeżeli się kupi, to tak jest."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Jeżeli na kartę mieszkańca, to tak."

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Czyli ta karta mieszkańca by została utrzymana w mocy tak jak teraz, że jeżeli byśmy kupili, czy to też dochodziłoby zmiany, że tylko na daną strefę."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „W abonamencie na kartę mieszkańca nie proponujemy żadnych zmian, ponieważ jest to abonament ogólnodostępny dla każdego, kto sobie chce kupić, tylko, że on kosztuje 150 zł dzisiaj, w regulaminie 150 zł za miesiąc. Karta mieszkańca uprawnia do zniżki i bodajże jest chyba 75 zł."

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Czyli to tylko dotyczy mieszkańców."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Abonament obniżamy, proponujemy obniżenie abonamentu tylko dla mieszkańców, którzy będą najbardziej dotknięci właśnie wejściem strefy płatnego parkowania na ulice pod bloki, gdzie zamieszkują."

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Rozumiem i też chciałbym wzmocnić tam głos a propos tych pism Starostwa Powiatowego i Delegatury Urzędu Wojewódzkiego, że nie do końca zgadzam się z tymi pismami, co teraz przyszły, bo tak to mieszkańcy mają problem z parkowaniem, każdy z państwa wie jak chce dojechać pod sąd czy do starostwa, czy do urzędu i ma problem, interesanci mają problem z zaparkowaniem

i w piśmie, które nam przysłała delegatura Urzędu Wojewódzkiego, ja na przykład zawodowo czasem muszę pojechać do Poznania do Urzędu Wojewódzkiego i tam interesanci nie mają miejsc parkingowych pod urzędem, tylko w strefie płatnego parkowania po lewej stronie, więc też trzeba odpowiednio wjechać, więc uważam, że ta argumentacja jest trochę bez sensu, bo ten parking przede wszystkim ma służyć mieszkańcom i interesantom. I co by nie patrzeć, nasi urzędnicy też nie mają specjalnego parkingu pod urzędem, tylko jest też ogólnodostępny dla mieszkańców, więc nie do końca zgadzam się z tą tezą. Oczywiście możemy pomyśleć o jakiś zniżkach, ale pytanie wtedy o jakich, skoro my jako miasto utrzymujemy te miejsca parkingowe i one przede wszystkim powinny służyć mieszkańcom.”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Natomiast jeżeli mogę odpowiedzieć, bo pytał pan radny o to, jak często kontrolujemy. Kontrolujemy tak, aby ta rotacja się odbywała. Wariant jeszcze jest budowy opracowania, bo tak jak widzimy w sklepach Biedronka czy tam przy Dekadzie, tam wykupując bilet, żeby zaparkować darmowo, trzeba wykupić bilet. Można kupić bilet jeden raz w ciągu dnia. Czy to by się pojawiło u nas w uchwale, tego jeszcze, że tak powiem nie rozstrzygaliśmy, natomiast zostawiamy na dzień dzisiejszy, że wskazanie godziny będzie uprawniało do parkowania godzinę, a czy będzie to możliwe dalej poprawienie, to już tego, że tak powiem nie będziemy chcieli na tą chwilę jeszcze podejmować decyzji, bo ja rozumiem ideę taką, że powinny te miejsca być po godzinie zwolnione i samochód nie powinien stać w tym samym miejscu.”

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Czyli rozumiem, założmy, że dana osoba by nawet przesunęła się o jedno miejsce parkingowe, to od nowa może tak to godzinę, bo tak to mamy lukę w tym.”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Na dzień dzisiejszy, gdybyśmy przyjęli ten wariant, to tak by mogło być.”

Radny Jarosław DERDZIŃSKI, cytuję: „Nie będę mówił o szczegółach, aczkolwiek tam przysłowiowy diabeł tkwi w szczegółach, bardziej o kwestii może dochodzenia albo tworzenia lepszej aury, co do dalszego procedowania, bo wydaje mi się, że powiem oczywistą rzecz, najistotniejszą kwestią, jaka jest i jaka troszkę została zaniedbana czy nawet mocno, to jest kwestia parkingów buforowych. Myślę, że na dzień dzisiejszy i to jest moja prośba, zresztą wcześniej już była artykułowana, ja w rozmowach z panem dyrektorem to mówiłem, mówił radny Czerniejewski głośno, że tak powiem na sesji, ale zintensyfikował chyba, że za chwilę pan dyrektor powie, że jest coś na rzeczy, już zintensyfikowałbym pracę w sensie efektów, czyli konkretów, jeżeli chodzi o parking przy Dekadzie czy rozmowy z Dekadą i parking przy byłym PKO, bo on tam stoi pusty. Na ten temat rozmawialiśmy, pewnie takich miejsc jest więcej i myślę, że tutaj

należałoby i to dla pana prezydenta Adamowa, na jak najwyższym szczeblu rozmowy potoczyć, żeby mieszkańcom dać informację, że tu nie jest tylko kwestia strefy parkowania i pieniędzy z tego tytułu, ale również szerszego patrzenia na aspekt parkingów buforowych.

W oczywisty sposób zgadzam się z sugestiami, chociaż one są kosztowne czy być może nawet niektóre mało realne, Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej dotyczące parkingu buforowego przy ulicy Poznańskiej, tam za tymi wieżowcami jak i zadbania o parkingi buforowe w dalszej części Dekady, bo faktycznie jak ma być tam centrum przesiadkowe, a parkingu by nie było, to aż trudno uwierzyć, co to za centrum przesiadkowe miałoby być i taki może element trochę populizmu, ale nie wiem, czy może nierozsądne z mojej strony, czy nie warto byłoby się zastanowić nad tym, żeby tą opłatę abonamentową 90 zł na pierwszy samochód wyzerować. Jest dużo takich pewnie wypowiedzi wynikających z niewiedzy, bo sędzę, że wielu ludzi nawet nie wie, ile abonament kosztuje, ale kosztuje. Ja bym go proponował, żeby go wyzerować, oczywiście od razu powiem za pierwszym. Oczywiście są koszty, z informacji, które mieliśmy wcześniej, strefa parkowania jest może dochodowa, złe słowo, ale jest na plusie i pewnie w przyszłości będzie tak, że sędzę, nie wiem, jakie te ilości, by się kształtowały w przyszłości, bo te, o których pan dyrektor mówił, to nie byłyby jakby duże pieniądze, czyli powtarzam się, moja sugestia byłaby taka, żeby opłatę za pierwszy samochód dla mieszkańców tego abonamentu, który na dzień dzisiejszy wynosi 60 zł po zmianie, ale dzisiaj 90 zł ten roczny, żeby go zrobić abonamentem nie odpłatnym, wytracając argumenty, że mieszkańcy muszą płacić za parking koło swojego miejsca zamieszkania."

Radny Piotr CZERNIEJEWSKI, cytując: „Z mojej strony, ja jestem bardzo zadowolony z tego, co zostało zaprezentowane, bo jest faktycznie spójna koncepcja strefy płatnego parkowania. Cieszę się, że obejmuje całe centrum, bo w zasadzie gdybyśmy przychyłili się do tak naprawdę najgłośniejszych teraz głosów mieszkańców ulicy Kolejowej i Górniczej i tylko tam wprowadzili strefę, to te samochody by się przeniosły na Aleje 1 Maja, później by się przeniosły na ulicę Bydgoską i tak by sobie wędrowały, więc jest faktycznie dobre podejście, aby objąć całe centrum. Natomiast odnosząc się do tych kwestii już szczegółowych, które zostały zaprezentowane, to mam parę takich drobnych wątpliwości. To znaczy z jednej strony cieszy mnie to, że będą parkingi dla mieszkańców posiadających abonament i tylko dla nich i tu mówimy chociażby o parkingu przy ul. Kolejowej od strony osiedla czy o ulicy Kotłowej, ale brakuje mi tutaj uwzględnienia też ulicy Górniczej, gdzie faktycznie nie znajdują się żadne lokale usługowe i faktycznie ten parking dla mieszkańców tylko posiadających abonament mógłby również tam być wprowadzony."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Jedna strona była dla mieszkańców na ulicy Górniczej.”

Radny Piotr CZERNIEJEWSKI, cytuję: „Rozumiem. Jeśli chodzi natomiast o parkingi ogólnodostępne, czyli takie, gdzie jak rozumiem, abonament mieszkańca nie obowiązywałby, mam wątpliwości, jeśli chodzi o ulicę po pierwsze Aleje 1 Maja, ponieważ tam, jeśli chodzi o stronę północną Alei 1 Maja mieszkańcy faktycznie parkują, bo od strony tych bloków, które są przy Alei 1 Maja, od strony osiedla, tam tych miejsc parkingowych nie ma aż tylu. Jak sobie porównamy ulicę Górniczą, to tam faktycznie mamy po dwóch stronach ulicy miejsce parkingowe. Tak jak weźmiemy sobie bloki przy Alejach 1 Maja, to strona osiedla, tam jest po prostu droga wewnętrzna z bardzo małą ilością miejsc parkingowych i znacznie większa liczba miejsc parkingowych jest od strony ulicy Aleja 1 Maja, więc proponowałbym, aby faktycznie tutaj przy Alei 1 Maja wyłączyć południową stronę, gdzie jest starostwo, Urząd Wojewódzki i te miejsca faktycznie wyłączyć z abonamentu mieszkańców, natomiast północną stronę Alei 1 Maja zostawić dla obu grup tak naprawdę i dla mieszkańców i dla osób, które przyjeżdżają gdzieś tam z zewnątrz.

Dlaczego podnoszę taki argument, gdy sobie pojedziemy na Aleje 1 Maja o godzinie powiedzmy 19:00, to jest to godzina, gdzie faktycznie ci, którzy korzystają z usług już nie są obecni i tak naprawdę są tylko samochody mieszkańców. I o ile właśnie północna część Alei 1 Maja jest zajęta, tak południowa strona Alei 1 Maja jest praktycznie pusta, przy starostwie, przy Urzędzie Wojewódzkim zdecydowana większość miejsc parkingowych jest wolna, więc taki mój wniosek z obserwacji, jak to teraz wygląda, jak te miejsca parkingowe są użytkowane.

Druga taka sytuacja, może niepodobna, ale mniej więcej odnosząca się do tego samego argumentu, to jest ulica Dworcowa. Tam, jeśli chodzi o ulicę Dworcową, mam na myśli odcinek od ronda przy dworcu do skrzyżowania z Alejami 1 Maja i tam faktycznie jest ten problem, że od strony osiedla tych miejsc parkingowych nie jest za dużo. Tak naprawdę mieszkańcy ulicy Dworcowej i Kolejowej współdzielą tę drogę wewnętrzną i tam odbywa się to parkowanie, więc na start na pewno dodałbym ulicę Dworcową od strony osiedla jako parking wyłącznie dla mieszkańców i zastanowił się, czy ulicę Dworcową na tym odcinku nie zrobić ogólnodostępną, ale i dla mieszkańców i dla osób z zewnątrz też patrząc na to, jak wyglądają te miejsca parkingowe w godzinach wieczornych, tak że takie są na ten moment moje uwagi. Jeżeli coś mi się jeszcze przypomni, to po prostu drugi raz zabiorę głos.”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Ulica Dworcowa od domów towarowych Centrum.”

Radny Piotr CZERNIEJEWSKI, cytuję: „Nie. Mówię o ulicy Dworcowej od strony tam jak jest centrum obsługi pasażerów MZK ten cały pasaż od tej strony.”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Ten mały parking ulica Dworcowa – Kolejowa?”

Radny Piotr CZERNIEJEWSKI, cytuję: „Znacząca ulica Kolejowa jeszcze nie, odcinek jak jedziemy od strony Alei 1 Maja w stronę dworca i po prawej stronie mamy miejsca parkingowe...”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Czyli od strony pizzerii itd., natomiast to był jeden temat, natomiast drugi temat Alei 1 Maja o których pan radny tutaj wspominał, to ja dodam, że część parkujących pojazdów w tym rejonie parkuje niezgodnie z przepisami, duża część, więc po wprowadzeniu nawet organizacji ruchu dzisiaj, gdybyśmy chcieli uporządkować, to duża część miejsc postojowych powinna być wykluczona. My w tej chwili jesteśmy na etapie procedury przetargowej na wyłonienie wykonawcy zadania niskoemisyjnego transportu na budowę drogi dla rowerów czy wyznaczanie drogi dla rowerów na Alejach 1 Maja, to jest aż od ul. Traugutta do szpitala na ul. Wyszyńskiego i ta droga dla rowerów eliminuje też te miejsca, które są dzisiaj nielegalnie, w związku z tym tam fizycznie nie będzie można wjechać, bo będzie droga dla rowerów, więc miejsc postojowych na tym odcinku będzie zdecydowanie mniej. Myślę, że wniosek na tym, co pozostanie po tym wprowadzeniu tej organizacji ruchu myślę, że ten wniosek dla tych mieszkańców właśnie od tej strony mógłby zostać też rozpatrzony pozytywnie. Jest to jak najbardziej uwaga do uwzględnienia w naszych pracach.”

Radna Katarzyna WAGNER, cytuję: „Ja oczywiście nie byłabym sobą, jeśli chodzi o osobę z niepełnosprawnościami i parkowanie na strefie Konina nie tylko na oznakowanych kopertach. Ja myślę, że rozwiązaniem by tu było, takie moje zdanie, dobre rozwiązanie jakbyśmy zakazali parkowania osobom z niepełnosprawnością na innych miejscach, tylko osobom poruszającym się na wózku i wtedy nie ma problemu, czy ona jest godzinę czy dwie, bo większość na przykład ma kartę na babcię, na dziadka, z którym w ogóle nie podróżował do tego urzędu, a osoba, która porusza się na wózku nie będzie miała na kopercie miejsca i zaparkuję tam, to do urzędu nie zdąży na przykład tutaj na Placu Wolności się dokręcić, żeby tą godzinę sobie nawet dopłacić.”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Jedynym wyróżnikiem osoby niepełnosprawnej, którą możemy wyróżniać w jakiegokolwiek sposób jest karta, posiadanie karty, karta niebieska. My nie mamy uprawnień do tego, aby sprawdzać, czy to ta osoba, która przyjechała, to jest ta osoba, która powinna jeździć, bo to może być nawet i długotrwałe parkowanie, tylko to jest łamanie już w tym momencie

przepisów prawa, które obowiązują, natomiast, jeżeli mielibyśmy na przykład proponować państwu w uchwale, że na miejscach dla niepełnosprawnych parkują wszyscy posiadający kartę, a na miejscach ogólnodostępnych parkują tylko osoby właśnie z tym danym upośledzeniem, to jest to nieweryfikowane, bo jedynym wyróżnikiem jest niebieska karta, jej posiadanie. Ciężko by było pracownikowi nawet naszemu kontrolerowi zapytać się, a dlaczego ty nie możesz tu parkować? To byłoby bardzo kłopotliwe i uciążliwe, w związku z tym my zaproponowaliśmy właśnie tą godzinę na to, żeby te najpopularniejsze potrzeby można było załatwić."

Radna Katarzyna WAGNER, cytuję: „Robić tego osoba z niepełnosprawnością, poruszająca się na wózku nie będzie. Nie będzie w stanie obrócić w tą i z powrotem, bo ja wiem po sobie, ile zajmuje czasu i ja też nie mam, bo ja akurat jestem w tej dobrej sytuacji, że mam sprawne ręce i z ul. Grunwaldzkiej do Ratusza sobie dojadę, inna osoba nie dojedzie, natomiast, jeżeli jest zima, ja się nie poruszę dobrze nawet stąd na Plac Wolności."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „To się zgadza, dlatego ta godzina jest tym elementem, być może tu trzeba popracować nad czasem, może trochę więcej niż godzinę..."

Wtedy jeszcze jest taka alternatywa oczywiście, to też nie dla wszystkich jest dostępne, bo nie każdy tak umie, wtedy możemy mieć aplikację mobilną i za pomocą aplikacji mobilnej dokonywać odpłatności. Nie każdy może, to się zgadza."

Radna Katarzyna WAGNER, cytuję: „Większość z niepełnosprawnością tego nie robi, bo nie posiadają aplikacji i nie potrafią tego zrobić."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Natomiast mówię, będzie ciężko, żeby to zweryfikować, czy dana osoba, to jest osoba, która może jeździć na wózku czy może chodzić o kulach na przykład. To nie jest kompetencja pracowników kontroli strefy płatnego parkowania wnoszenia opłaty. Podejrzewam, że nawet nie pracowników Straży Miejskiej, oni na tej samej podstawie będą badać, czy ktoś ma niebieską kartę, czyli ma uprawnienie i jemu to uprawnienie się należy."

Radna Katarzyna WAGNER, cytuję: „To uprawnienie mówi, że może poruszać się osoba, na którą jest karta, czyli jeżeli karta jest na mnie, czyli ja się poruszam albo jestem przynajmniej w tym samochodzie. Jeżeli nie ma, no to..."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „To jest złamany przepis i wtedy podlega to sankcjom karnym, tylko ja tutaj wskazuję jedną taką na przykład hipotetyczną sytuację, że ktoś przyjedzie o godzinie 7:00, zostawi ten samochód i teraz konia z rzędem, kto będzie stał 8 godzin czy 9 godzin czy dwa dni na to, żeby czekać na tą

osobę, czy ona wyjdzie i czy to jest akurat ta osoba uprawniona, bo my nie mamy pewności, że ta osoba będzie załatwiać sprawę w 5 minut czy 15 godzin."

Radny Jarosław LEWANDOWSKI, cytuję: „Ja chciałbym wzmocnić głos kolegi Jarka Derdzińskiego i cały czas mówić o tym parkingu buforowym, bo rozumiem, że na tych mapkach żadnego nowego parkingu buforowego nie mamy i nie są żadne rozmowy na temat tych parkingów prowadzone. Tutaj wspominaliśmy wcześniej o tym parkingu, żeby negocjować z Dekadą między Dekadą a Wiaduktem Pokoju. Rozumiem, że nie są żadne rozmowy prowadzone w tym temacie?"

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Wydaje się, że są, ale to zostawię prezydentowi do wypowiedzi."

Radny Jarosław LEWANDOWSKI, cytuję: „Druga rzecz, bo padło tutaj, że niektóre parkingi między innymi przy ul. Kleczewskiej będą tylko i wyłącznie dla mieszkańców tej strefy konkretnej czy też tej ulicy, ale jak to będzie weryfikowane?"

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Abonamentem. Państwo podejmując uchwałę o obszarze strefy płatnego parkowania, waszą decyzję jest wprowadzona odpłatność. Jeżeli na parkingu, w którym będzie organizacja ruchu wstawiona, zakaz zatrzymywania się pojazdu, nie dotyczy osób posiadających abonament dla obszaru pierwszego, zaparkowany pojazd przez inną osobę nieposiadającą abonamentu z tego obszaru bądź innego, będzie podlegał normalnie mandatowi, czyli wykroczenie spod znaku B35, bo tam będzie najprawdopodobniej zakaz postoju albo B36 albo B35. W każdym razie wtedy Straż Miejska będzie musiała nałożyć mandat. Inaczej będzie w sytuacji, kiedy będziemy weryfikować osoby niepełnosprawne. Jeżeli mają godzinę, to po drugiej godzinie jak już będą parkować bez zaznaczenia, o której godzinie ten samochód został zostawiony, wtedy będziemy nakładać opłatę dodatkową, wynikającą znowu z regulaminu strefy płatnego parkowania."

Radny Jarosław LEWANDOWSKI, cytuję: „Jeszcze taka techniczna rzecz, tą prezentację, którą pan tutaj nam przedstawił możemy dostać też na e-maila?"

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Jak najbardziej, tylko tam widziałem jeden błąd, przekreślenie nie w tym miejscu. Skoryguję i jutro prześlemy. Natomiast ja o parkingach buforowych jeszcze bym jedno zdanie powiedział, bo to jest taki temat, który się pojawia i będzie się pojawiać i tak jak tutaj państwo wskazują i nawet w konsultacjach też było. W Koninie prawobrzeżnym w tym rejonie, w którym proponujemy strefę płatnego parkowania miejsc na parkingi buforowe nie ma, poza jednym na rogu ulicy Poznańskiej i Kosmonautów. To jest jeden teren przeznaczony w planie zagospodarowania przestrzennego pod parking. W tej ścisłej zabudowie nie ma gdzie już tego wybudować, w związku z tym wydaje mi się, że bardziej zasadnym

tematem czy procedowaniem dalszego ciągu w ogóle rozbudowy systemu parkowania w mieście, to oprócz tych możliwości, o których państwo mówią, być może trochę w Dekadzie mieszkańcy powinni czy korzystający z usług w mieście powinni korzystać z tych parkingów buforowych, które są już wyznaczone, bo ja powiem parking buforowy na przykład, przy szkole Kopernik, on był wyznaczony na strefę płatnego parkowania w tym zakresie, w którym państwo dzisiaj debatuja, wtedy strefa płatnego parkowania została bardzo mocno okrojona, ale parking buforowy został. Parkingiem buforowym jest również parking przy byłej Sonacie na Zatorzu. To też jest parking buforowy pod strefę płatnego parkowania na Chopina i na tej części przy ul. Kolejowej. W Starym Koninie mamy dwa parkingi buforowe i je też tutaj zostawiamy, to jest parking przy ul. Grunwaldzkiej i parking przy Urzędzie Stanu Cywilnego. Wydaje mi się, że bardziej zasadnym powinien być docelowo w przyszłości rozbudowywany system park and ride, czyli dojeżdżamy pojazdem do granicy miasta i to będzie ten temat, kiedy będziemy rozwiązywać sytuację kierowców dojeżdżających z poza strefy płatnego parkowania. Nawet na dzień dzisiejszy możemy wyznaczyć kilka miejsc, kilka parkingów, które by temu służyły, czyli dojeżdżamy do granicy miasta, zostawiamy samochód, mając bilet komunikacji zbiorowej korzystamy z tego parkingu za darmo, wsiadamy w autobus i dojeżdżamy do centrum miasta. Dzisiaj dwa przykłady, które możemy od razu takie coś wdrożyć, to jest parking przy Lidlu na Morzysławiu. Tam jest teren miejski i dzisiaj okupowany przez samochody ciężarowe z naczepami, zrobił się taki parking dla samochodów ciężarowych, które nie powinny parkować w tym rejonie. I drugi parking na przykład od strony Poznania, czyli na Chorzniu między ulicą Poznańską a ulicą Hiacyntową. Tam jest duży parking przy kościele również można z niego spokojnie zrobić parking typu park and ride, czyli zostawiamy tam samochód, wsiadamy w komunikację i do centrum dojeżdżamy. Ja myślę, że to jest kolejny element na to, żeby móc budować parkingi, ale na obrzeżach, bo w centrum nie ma takiej, to się nie ma co oszukiwać, nie ma już miejsc, chyba, że zaczniemy budować parkingi piętrowe dwu, trzy, czteropiętrowe, jeżeli taka lokalizacja gdzieś się pojawi. Ja państwu tylko powiem, to też odpisywaliśmy do Starostwa Powiatowego do Konina, na drogach głównych w ciągu doby mamy natężenie ruchu rzędu 100.000 pojazdów. To są pojazdy, które jeżdżą, to mówię na obrzeżach, na głównych drogach wjazdowych mamy natężenie ruchu 100.000 pojazdów. To już bez gradacji czy ciężarowe, czy osobowe, natomiast przejeżdżają w jedną i w drugą stronę. Nie nakładamy do tego ruchu z centrum miasta, bo tego nie podawaliśmy, takie ilości pojazdów jeżdżą przez Konin, po Koninie. Rozbudowa układu drogowego w centrum miasta wykończyła się możliwość, bo nie ma też przestrzeni do budowania większych skrzyżowań, więcej pasów ruchu i jedyną chyba metodą na to, żeby zatrzymać ten trend, to jest właśnie takie wymuszenie, żeby każdy, kto nie musi przyjechać samochodem jednak wybrał inny środek komunikacji. Dzisiaj miasto

zaproponowało bardzo atrakcyjną możliwość korzystania z komunikacji zbiorowej za darmo, w związku z tym to jest jakiś duży krok w tym kierunku, aby ten ruch nadmierny z centrum miasta eliminować."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Tak gwoli przypomnienia strefa płatnego parkowania została wprowadzona w Koninie 30 listopada 2012 roku Uchwałą Nr 248. I teraz tak panie dyrektorze, proszę mi powiedzieć, zasada wprowadzenia strefy parkowania była bardzo jasna i klarowna, mówiona przez wszystkich radnych, również obecnego pana prezydenta. Strefa płatnego parkowania jest wprowadzona po to, aby remontować parkingi, które są, a przede wszystkim budować parkingi buforowe. Proszę mi powiedzieć, jeżeli pan będzie pamiętał, jaki jest koszt przychodu ze strefy płatnego parkowania, jaki jest dochód i ile inwestycji od tego 2012 roku zostało wykonanych. Czy to wychodzi na zero, czy też te pieniądze są zjadane przez budżet. Ja miałem odpowiedzi z 2016 roku, kiedy złożyłem trzykrotnie wniosek, jeżeli chodzi o jedną inwestycję, o parking, ale na szczęście nie w strefie płatnego parkowania, ale tutaj użyłem argumentów, rozmawiając z panem prezydentem Nowickim, bo miałem odpowiedzi, jeżeli chodzi o wpływy i wydatki. I dzięki tej różnicy można było ten parking wybudować. Czy zna pan odpowiedź?"

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „To tak pokrótce. Za rok 2024 oszacowaliśmy, bo oczywiście zawsze jest koszt pracownika, bardzo ciężko oszacować, bo te etaty są dzielone, ale przyjęliśmy, że wpływy z opłat ze strefy płatnego parkowania w roku 2023 były na kwotę 1.247 mln zł, w 2024 1.203 mln zł."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Jeżeli chodzi o pokrycie wszelkich spraw związanych z remontami tych parkingów, obsługą, naprawą parkomatów..."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Znaczą obsługę podam, to co się dzieje tak naprawdę po stronie ZDM-u, czyli paliwo, pracownicy, do tego dochodzą naprawy parkomatów, szkolenia BHP, wydatki osobowe, to mamy skalkulowane. W roku 2023 na 570.000 zł, a w roku 2024 szacujemy około 670.000 zł, co daje nam na rok przychód taki do dysponowania w okolicach 600.000 zł. I na przykład w zeszłym roku wykonaliśmy zatokę parkingową na ul. Przyjaźni, to jest odgałęzienie, które kosztowało bodajże 700.000 zł. To są koszty, które mogły być na przykład przeznaczone ze strefy płatnego parkowania, ale dodajmy do tego, że zimowe utrzymanie, strefa płatnego parkowania jest w pierwszym standardzie, ponieważ ona musi być wyczyszczona. Jeżeli ktoś ponosi opłatę, a my tego żądamy musimy to traktować w pierwszym standardzie, czyli zimowe utrzymanie również z tych opłat powinno być ponoszone. Sprzątanie tak samo letnie, również z tego tytułu powinno być robione i wszystkie remonty, które są dokonywane również z tych środków. Nie jestem dzisiaj w stanie państwu powiedzieć, ile było w przeciągu poprzednich lat

wybudowanych parkingów i wyremontowanych, musiałbym się do tego przygotować. To, co tak na szybko wiedziałem, to jest zatoka postojowa na ul. Przyjaźni."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Jeżeli jest to możliwe, to bym prosił panie dyrektorze, składam taki wniosek od 2013 roku do łącznie z 2024, dlaczego o to pytam, bo tutaj są ładne kwoty. 600.000 zł za ile został wykonany ten parking od Przyjaźni praktycznie do Szkoły Podstawowej nr 8. To było zadanie, które było w planach już wiele wiele lat, to jest tylko jeden rok, a jest jeszcze 11 lat i to mnie właśnie interesuje, bo tak jak mówię, to miały być pieniądze znaczzone. Jak wszyscy bardzo dobrze wiemy i z tego, co obserwuje, to tak nie jest."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Na pewno były przeznaczone na utrzymanie i remonty dróg ogólnie rzecz biorąc, natomiast, jeżeli chodzi o wyszczególnienie parkingów, to muszę to trochę bardziej przygotować."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Mam kolejne pytanie, tutaj już padało to pytanie, o parkingi buforowe, ile takich parkingów w sumie powstało w miejscach, gdzie ta strefa płatnego parkowania ma być wprowadzona, bo ja szczerze mówiąc ich nie widzę."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Przystosowany został parking przy szkole Kopernika i przystosowany został parking na ul. Chopina. To jest parking buforowy dla strefy na ul. Chopina również jest strefa płatnego parkowania, a można z tego parkingu również korzystać bezpłatnie. W zeszłym roku albo w poprzednim roku jeszcze wybudowaliśmy tam też oświetlenie, też był uzupełniony, tak, aby było bezpieczne korzystanie."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Ulica Kopernika i ulica Chopina zgadzam się, to było wiele lat temu, pamiętam bardzo dobrze tą sytuację. Kolejna sprawa dla mnie ja powiem szczerze naprawdę chciałbym samochodem podjechać, zapłacić za bilet i spokojnie zaparkować. I proszę państwa szczerze powiem o dwóch sytuacjach, pierwsza 11 grudnia 2024 roku, kiedy miałem spotkanie w Starostwie Powiatowym z panią Katarzyną Fryzą i podsekretarzem panem Kruszyńskim. Osobiście miałem duży problem z zaparkowaniem w pobliżu starostwa. Objechałem dwa razy starostwo i pojechałem zaparkować na ulicy Bydgoskiej w pobliżu szkoły i proszę państwa, jeżeli nawet wprowadzimy tą strefę płatnego parkowania, to powiem szczerze, nie będzie możliwości podjechania i znalezienia tam parkingu. Będzie taka sytuacja, jak jest obecnie. Podobną sytuację miałem 3 tygodnie później, kiedy po południu musiałem jechać odebrać paczkę na ul. Kolejowej, to praktycznie objeżdżałem trzy razy ul. Kolejową, Energetyka, Górniczą, abym mógł gdzieś stanąć. Najgorszym problemem są parkingi buforowe i dla mnie na chwilę obecną jest to można powiedzieć taki skok na kasę."

A jeszcze chciałbym się ustosunkować do wypowiedzi kolegi radnego Jarka Derdzińskiego i Lewandowskiego. Panowie mówiliście tutaj o tym, aby pierwszy samochód był bezpłatny. To równie dobrze mógłbym ja powiedzieć, że jeżeli mamy w rodzinie dwa czy trzy samochody, aby jadąc do miasta jednym samochodem, tym samochodem nie parkować, za ten samochód nie płacić. Mógłbym również taką tezę wysunąć, dlaczego, mówię więcej, ale myślę, że nikt mnie nie będzie ograniczał. Czytałem wiele komentarzy ludzi na temat wprowadzenia strefy płatnego parkowania i tak dalej. Powtarzam, chciałbym podjechać gdzieś w mieście, zapłacić te 3 zł za godzinę, nie wiem, jakie będą stawki, odjechać, żeby było wszystko w porządku, ale to jest w tych miejscach, o których tutaj była mowa, to jest miejsce szukania tych miejsc parkingowych i tak będzie nadal, bo większość tych samochodów będzie i będą stały w tych miejscach, bo prawdopodobnie mieszkańcy zapłacą tak zwaną opłatę abonamentową mieszkańca, będą do tego zmuszeni. Znalezienie miejsc, tak jak jest obecnie, będzie naprawdę luksusem.

A do tych komentarzy, bo przeczytałem komentarz, że najlepiej to mają ci, co mają własne domy, nieruchomości i wtedy tam sobie parkują za darmo i tak dalej. To chciałbym takiej osobie odpowiedzieć, że za budynki gospodarcze płacę 505 zł na rok, w tym jest ponad 30 chyba metrów, nie pamiętam w tej chwili, ale tam jest garaż, kuchnia letnia i z warsztacikiem, gdzie sobie grzebię.

Kolejna rzecz. Grunty pod działalność gospodarczą, czyli miejsce parkingowe dla klientów 114 zł grunty, grunty pozostałe 312 zł. Nie wymieniam już tutaj od mieszkań i od działalności gospodarczej, szczególnie od działalności gospodarczej, bo jest to wysoka kwota. I chciałem tylko powiedzieć tym osobom, co tak mówią, że parkują za darmo ci, co mają własne nieruchomości. To jest kłamstwem i bzdurą. Abonament będzie miał niższą kwotę jak ja płacę za to, co posiadam. I tego mi nikt nie dał, sam na to musiałem ciężko zapracować, wybudować, ewentualnie wyremontować. To tak ad hoc do tej całej dyskusji, która miała miejsce w necie.

Dla mnie panie prezydencie i panie dyrektorze wprowadzenie tej strefy, powiększenie strefy płatnego parkowania, to można powiedzieć będzie taki skok na kasę przez miasto, przez radę miasta, jeżeli to uchwalą, bo naprawdę tych miejsc parkingowych dla osób przyjeżdżających nie będzie więcej."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Proponujemy w tym naszym wystąpieniu właśnie, żeby tak trochę podzielić, że tam, gdzie jest ta działalność gospodarcza, co tutaj pan radny Czerniejewski mówił, że Aleje po jednej stronie chociażby dać dla mieszkańców, a drugą dać dla przedsiębiorców. To jest właśnie ten moment, kiedy mówimy o tym, że w tych miejscach, gdzie jesteśmy przy starostwie czy przy Sądzie Okręgowym, nie będą obowiązywały abonamenty dla mieszkańców, tylko będą miejsca ogólnodostępne po to, żeby interesant mógł tą sprawę przyjechać i załatwić.

I my mówimy o odpłatności za parking między godziną 9:00 a 17:00. Między 17:00 a 9:00 parkowanie jest bezpłatne, mieszkańcy wtedy mogą na tych miejscach parkować bezpłatnie.”

Radny Jarosław DERDZIŃSKI, cytuję: „Ja tylko chciałem wyjaśnić, bo tutaj kolega Jarek Sidor poruszał wiele aspektów, to żebym był dobrze rozumiany, tak samo można by mówić kolego Jarku o mieszkaniach komunalnych i socjalnych, a tych, którzy te domy swoje pobudowali. Myślę, że to nie w tą stronę. Pan dyrektor Pajak powiedział na początku naszego spotkania, że na 190 wniosków 138 było na nie. My jesteśmy reprezentantami mieszkańców. Po to te konsultacje są. My nie wyrażamy swojej opinii, tylko powinniśmy wyrażać tą opinię, która do nas dociera od mieszkańców, dlatego moja na gorąco taka sugestia. Ja nie mówię, że mam rację oczywiście, ale gorąca taka sugestia, a spotykałem się z nią, również z tymi zarzutami, tutaj gdzieś w kuluarach wcześniej też rozmawialiśmy. 90 zł dla mnie nie jest to wysoka kwota od razu mówię, natomiast wielokrotnie będąc jeszcze przedstawicielem zarządcy we wspólnotach mieszkaniowych z takimi wypowiedziami się spotykałem. W konsultacjach, które pan dyrektor nam przedstawił też takie zarzuty są i z tego ten mój wniosek jest wysunięty. W momencie, kiedy tych wniosków było nie dużo, tych abonamentów było nie dużo, bo tu było 112 pomnóżmy to razy 90 jest to kwota symboliczna, natomiast żeby to też źle nie zabrzmiało. Wydaje mi się, że my dzisiaj jako rada jesteśmy na etapie ustalania zasad funkcjonowania ruchu w mieście. Kwestia finansowa, czyli bilansu tej strefy czy tych stref jest drugorzędna. Uważam, że ona nie powinna, do niej się nie powinno dopłacać, że tak bym to powiedział. Natomiast, jeżeli się nie będzie dopłacać, to nadrzędnym celem jeszcze raz powtórzę, rozwiązania dotyczące ruchu parkowania w mieście, a nie kwestie finansowe. Tylko tak gwoli wyjaśnienia mojego stanowiska.”

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Ja chciałem wzmocnić trochę głos mojego kolegi Jarka akurat po prawej stronie, co do tych opłat abonamentowych. Nie zgadzam się z tym, żeby były za 0 zł, ze względu na to, podkreślam, że teraz, jeżeli ktoś kupuje mieszkanie w bloku, w nowym budownictwie, o tym mówię, płaci, kupując swoje miejsce parkingowe za kwotę między 20 a 50.000 zł, zależy czy to jest miejsce w garażu podziemnym czy naziemnym, plus płaci czynsz za utrzymanie tego miejsca parkingowego. W miesiącu to jest kwota między 50 a 100 zł. I teraz operując na liczbach, jeżeli 60 zł za pierwsze auto dany mieszkaniec zapłaci, to wychodzi 5 zł miesięcznie. Nawet, jeżeli dana rodzina ma dwa auta to, jest 210 zł w skali roku. Szacunkowo na liczbach to jest 17,5 zł miesięcznie, gdzie nie poniosła kosztów za kupno miejsca parkingowego oraz nie ponosi kosztów utrzymania tego miejsca parkingowego. Jeżeli ktoś kupi miejsce parkingowe, to podkreślam, to płaci za swoje miejsce 25 między 20 a 50 000 zł za czynsz, za utrzymanie tego miejsca parkingu, ale to jest między 50 a 100 zł, a mówię a osoba, która, gdzie jest już parking wybudowany

i będzie tak tą opłatę wносиła, nawet przy dwóch autach to jest 17,5 zł. To jest naprawdę symboliczna kwota. To nie jest wygórowana kwota. To jest 17,5 zł miesięcznie za miejsce, które było ogólnodostępne, za dwa miejsca.

I teraz moje drugie pytanie, jeżeli tutaj było brane pod uwagę dla ul. Górniczej, żeby te miejsca były tylko tam, dla osób tam mieszkających i co z tymi miejscami, które już istnieją, czyli jest zmienimy, że tam tylko mieszkańcy ul. Górniczej mogą parkować, to co z osobami, które przyjadą założymy na święta, w gości do ludzi z ul. Górniczej? Czy one tak to nie będą mogły zaparkować na tych miejscach, które istnieją?

I chciałbym podkreślić również taki problem, że jeżeli mamy halę rondo, na tej hali rondo są zajęte miejsce na parkingu pod halą rondo, to zazwyczaj osoby, które chcą skorzystać z tego obiektu, to albo parkują na Alejach 1 Maja albo wjeżdżają na ul. Błaszaka zaparkować, o ile jest tam wolne miejsce albo w ostateczności kierują się na ulicę Górniczą. Sam wiem z doświadczenia jak jadę na basen, chcę skorzystać z basenu albo sędziuję, bo są zawody sportowe tam czasem nie ma miejsca pod halą, żeby zaparkować i muszę szukać miejsca, ale ul. Błaszaka może ul. Górnicza, jeżeli tam będzie sprawa płatnego parkowania okej, ja nie mam z tym problemu opłatę to miejsce parkingowe, tylko też nie zamykamy czasem w takich przypadkach ludziom opcji zaparkowania, bo dobrze wiemy też, jak wygląda parking pod basenem."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „To jeszcze raz. Ulica Górnicza miałaby być podzielona tak, jak wiele innych ulic po połowie lewa strona, prawa strona i w jednej stronie byłoby parkowanie dla mieszkańców, którzy posiadają abonament, a po drugiej stronie parkowanie ogólnodostępne. To dotyczy również tego, co pan radny też wniósł wniosek również Alei 1 Maja, czyli jeżeli ktoś przyjedzie do kogoś w gości, to będzie miał tam alternatywę po drugiej stronie, a te miejsca postojowe ogólnodostępne, żeby zaparkować swój pojazd."

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „I jeszcze jak mówimy o parkingach buforowych, tutaj padł wniosek, żeby z Dekadą się dogadać, żeby z Bankiem PKO, to czemu też nie porozmawiamy po Leclercu z osobą, która posiada ten teren. Tam teraz występuje tylko Bank, kebab i bodajże dwa sklepiki, więc na ten moment, skoro teraz nie ma sklepu spożywczego, czemu też by nie porozmawiać wtedy o parkingu buforowym skoro idziemy w tą stronę. Tam ten parking jest duży, mieszkańcy V osiedla by się ucieszyli, bo nie ma miejsca, gdzie wprowadzić parking buforowy na stałe. Mieszkańcy, którzy mieszkają w wieżowcach tam niedaleko Glinki przy rondzie, tam praktycznie nie mają miejsc parkingowych, gdzie mogą zaparkować. Na szczęście jest parking naprzeciwko, ale to jest parking płatny. Mieszkańcy tam sami wykupili miejsca parkingowe, żeby móc parkować."

Radna Monika KOSIŃSKA, cytuję: „Ta dyskusja na forum rady miasta odbywa się już nie pierwszy raz, jeśli chodzi o strefę płatnego parkowania i po raz kolejny odpowiadamy sobie na pytanie, po co my to w ogóle robimy, po co wprowadziliśmy strefy płatnego parkowania i po co ją chcemy rozszerzać. Jak przeczytamy taką encyklopedyczną definicję, to jest tam napisane, że po pierwsze robimy po to, by zwiększyć rotację parkujących pojazdów, redukcja nadmiaru pojazdów w centrum miasta, szczególnie w tym centrum zabytkowym, ale przede wszystkim realizacja polityki transportowej miasta. W związku z tą realizacją polityki transportowej miasta musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, jaka jest polityka transportowa miasta. Jeżeli założyliśmy drodzy państwo, że rozwijamy transport publiczny, to jest jeden z ważniejszych elementów tej polityki transportowej miasta, w związku z tym, jako system naczyń połączonych pan dyrektor mówił tu już o parkingach park and ride, a ja o tym mówiłam w czasie poprzedniej dyskusji na ten temat, że podstawą do rozszerzania strefy płatnego parkowania w centrum miasta jest stworzenie alternatywy do parkowania poza tą strefą, niekoniecznie parkingi buforowe, które znajdują się w obrębie strefy, czy w okolicach strefy, ale parkingi park and ride, które znajdują się daleko poza strefą, ale w miejscach, gdzie są pętle autobusowe czy też przystanki autobusowe, o których to parkingach park and ride pan mówił, ale w tym temacie jak dotąd nic się nie zadziało. Nie zadziało się również nic, jeśli chodzi o parkowanie wzdłuż torów od strony Zatorza, tam gdzie wciąż jest dziki parking na terenach, które pewnie są własnością kolei w większości, ale niekoniecznie, bo w okolicach Sądu Rejonowego z tyłu na klepisku wciąż parkują przyjezdni przeważnie, bo widać to po rejestracjach parkujących aut, którzy korzystają dalej z dojazdu do pracy kolejną. Takich miejsc pewnie jest więcej, gdzie w jakiś sposób muszą ludzie zaparkować, jeżeli chcą pojechać dalej, ale my nadal mówimy o rozszerzaniu strefy płatnego parkowania, a nie przygotowaliśmy żadnego parkingu typu park and ride, żeby mieszkańcy dojeżdżający spoza Konina zostawiali samochody poza strefą i dojeżdżali komunikacją miejską, w tym właśnie takim rozszerzonym systemie biletu, który obejmie komunikację miejską i parkowanie na tego typu parkingach, więc nie mogę zgodzić się z tezą kolegi Jarka Sidora, który mówi o skoku na kasę, bo to jest dla mnie chybiona teza. Robimy to po to, żeby zwiększyć rotację pojazdów. Jeżeli jadę do Starostwa Powiatowego i nie mogę tam zaparkować, to przede wszystkim, dlatego, że parkują tam pracownicy Starostwa Powiatowego. Nikt ich nie zachęcił do tej pory do tego, żeby korzystali z parkingów oddalonych dalej jeżeli przyjeżdżają spoza miasta, albo jeżeli przyjeżdżają z którejś części Konina, żeby korzystali z komunikacji miejskiej, bo do tej pory bezpłatna komunikacja miejska jest dla mieszkańców Konina zbyt małą zachętą, żeby porzucić samochody. Nie wiem, co jeszcze musimy zrobić, żeby ograniczyć ruch samochodów w centrum miasta, bo rotacja na parkingach miejskich, tam, gdzie teraz widzę, gdzie parkujemy na

przykład jak przyjeżdżamy do Urzędu Miejskiego nie ma problemu ze znalezieniem parkingu, zawsze gdzieś jakby któreś miejsce się znajdzie czy z tej strony czy z tamtej strony zawsze jakieś miejsce jest, bo płacimy. Jedziemy do Starostwa Powiatowego, nie ma szansy na znalezienie miejsca parkingowego, a już w momencie, kiedy Centrum Kultury i Sztuki jakby zadbała o własność, jeśli chodzi o grunt i wydzieliło swój parking i nie udostępnia go jak było to wcześniej pracownikom starostwa, tam parkowanie jest zupełnie niemożliwe, więc stworzenie tam strefy jest jak najbardziej zasadne. Ale jedna mała uwaga, obniżanie abonamentu, nie wiem, czy to jest dobra droga, natomiast pytanie, bo chciałabym to doprecyzować, czy obniżenia abonamentu do 50 zł na pierwszy samochód na mieszkańca czy na pierwszy samochód na gospodarstwo domowe, bo to jakby w prezentacji nie do końca wybrzmiało. Czyli jeżeli w danym gospodarstwie domowym pod jednym adresem jest zameldowanych pięć osób, z których każda ma auto, to kolejne każde auto będzie miało większy abonament, bo na przykład mieszka 5 dorosłych osób, każda ma auto. Jak wybierzemy, która płaci 50 zł a która 150 zł?"

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Tam w tym slajdzie, który podawaliśmy, tam było to opisane, że na rodzinę. Chodzi o adres zamieszkania. Jeżeli w miejscu zamieszkania, bo abonament, chodzi o to, że abonament dla mieszkańca przysługuje osobie, która zamieszka w strefie.”

Radna Monika KOSIŃSKA, cytuję: „Tak, tylko jeżeli w danym mieszkaniu w strefie płatnego parkowania, założymy, mieszkam w obrębie Aleje 1 Maja. Ja, mój mąż, moje troje dorosłych dzieci i każdy ma samochód?”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Pod tym samym adresem będzie tylko i wyłącznie jeden pojazd za 50 zł, następne będą... ale drugi samochód musi stać pod blokiem, więc też musi mieć. Chodzi o to, że będziemy determinować możliwość nabywania abonamentów adresami, czyli meldunek będzie uprawniał do tego, żeby dostać abonament, A jeżeli pod danym adresem mieszka więcej osób, które posiadają samochody, to i tak rozmawiamy o pierwszym abonamencie na rodzinę, czyli na gospodarstwo domowe.”

Radna Monika KOSIŃSKA, cytuję: „Nie widziałabym problemu, jeśli chodzi o mierzenie czasu parkowania, gdyby wszystkie nasze parkometry były przystosowane do wpisywania numerów rejestracyjnych pojazdu i system pobierania opłat a także wystawiania opłat dodatkowych zintegrowany z elektronicznymi systemami opłat dawał tą możliwość, gdy możemy zobaczyć, który raz ktoś pobiera opłatę i jak długo ona jest pobrana i pobieranie biletu zerowego nie byłoby wtedy żadnym problemem, jeżeli wpisujemy numer pojazdu, który jest zgodny z tym oczywiście, którym jeździmy.

Natomiast mam problem z ograniczeniem postępu dla osób z niepełnosprawnością. Problem mam przede wszystkim, dlatego, że wiem, że nie uzdrowimy tego systemu, bo nie mamy do tego narzędzi, komu się wydaje karty i w jaki sposób, ale bardziej martwi mnie to, że osoby, które są pracownikami, a są osobami z niepełnosprawnością, będą miały utrudniony dostęp do miejsca pracy i parkowaniem tam, gdzie pracują właśnie z powodu tego ograniczenia, bo nie będą mieć abonamentu, nie będą mogły takie osoby mieć abonamentu, będą mogły parkować przez godzinę, a potem za kolejną każdą godzinę będą musiały płacić i to jest jakby problem, z którym się borykam, z którym jakby nie mogę się zgodzić mentalnie, bo nie wyobrażam sobie, żeby osoba, która ma trudności z poruszaniem się, jest osobą z niepełnosprawnością i pracuje w strefie płatnego parkowania musiała płacić za parkowanie. Czy jest jakiś pomysł czy może razem wypracujemy jeszcze jakiś pomysł, który spowodowałby, że osoby z niepełnosprawnością, które mają miejsce pracy w strefie płatnego parkowania mogły mieć jakieś abonament, który sobie wykupią podobnie jak mieszkańcy. O takich jakby pracowników mi chodzi i o takich chciałabym zapytać, czy mamy jakiś inny sposób.

I jeszcze jednak kwestia, która już tu poniekąd padła, a mianowicie chodzi mi o parking przy Hali Rondo, bo jest to parking, który jakby będzie graniczył ze strefą płatnego parkowania. Już dziś, tak jak mówił wcześniej tutaj przewodniczący Marcinkowski jest tam problem z parkowaniem przed tym obiektem, szczególnie, że znajduje się tam również przychodnia rehabilitacyjna, miejsce, do którego przyjeżdżają chorzy. Już dziś trudno tam zaparkować, trudno się tam na tym parkingu manewruje, ale bardzo często, kiedy korzystam z basenu i tam jadę, zresztą na ten temat również słyszałam z ust użytkowników basenu, że tam parkują ludzie na długi czas, nie ci, którzy przyjechali na basen i nie chorzy, którzy przyjechali do przychodni, tylko ci, którzy nie wiem pracują na policji, tam są problemy z parkowaniem, więc zostawiają swój samochód przed basenem i przechodzą na drugą stronę do pracy czy tam parkują osoby, które pracują w szkole podstawowej, bo nie mają gdzie zaparkować przy ul. Błaszaka i parkują po drugiej stronie i tak dalej i tak dalej. Czy w związku z tym nie byłoby zasadnym, by parking, który MOSiR ma koło Hali Rondo objąć albo strefą płatnego parkingu miejskiego albo zrobić szlaban dla parkujących tam, ogrodzić teren, bo to będzie pole bitwy parkingowej po wprowadzeniu rozszerzonej strefy płatnego parkowania. Ja przynajmniej tak to widzę, tak to przewiduję i to tyle."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Na ostatnie pytanie wydaje mi się, że odpowiedź jest oczywista. Zarządca terenu, w tym wypadku MOSiR będzie musiał podjąć jakieś działania, dotyczące swojego parkingu, bo naturalną rzeczą będzie, że każdy, kto zjedzie ze strefy płatnego parkowania będzie szukał najbliższego miejsca i to na pewno będzie parking przy basenie, natomiast wasza uchwała będzie dotyczyła

obszaru, natomiast wnosić opłaty z tego tytułu, jako parking nie w pasie drogowym nie będzie mogło podlegać pod tą uchwałę i wydaje mi się, że wtedy najbardziej rozsądnym systemem szlaban i bilecik i wtedy można to wyregulować.

Co do osób niepełnosprawnych jest jakiś temat, który warto rozważyć, natomiast proszę zwrócić uwagę, że miejsca dla osób niepełnosprawnych ustawodawca w ustawie o drogach publicznych przewidział odpowiednią ilość miejsc dla osób niepełnosprawnych w stosunku do ilości, która na danym parkingu obowiązuje. Ja bym dzisiaj nie chciał mówić liczbami. My te parametry mamy spełnione, czyli osoby niepełnosprawne mogą w takim miejscu zaparkować i tylko oni, nikt inny, czyli osoby dla niepełnosprawnych. Ja rozumiem, że będzie też sytuacja, że tych miejsc będzie za mało, ale teraz być może jest to kwestia próby jakiegoś wypracowania tematu, tylko jak weryfikować? Musielibyśmy dodatkowe dokumenty chyba zacząć badać, czyli zaświadczenia od pracodawcy, że ktoś pracuje w danym rejonie, być może jakieś ulgi dla pracodawców, którzy są w tym miejscu zrobione, że oni będą mogli występować o takim abonamenty. Jest to jakiś temat, który by trzeba było poddać jakieś analizie prawnej, czy to formalnie można by było wprowadzić i żeby te zasady były takie, żeby nie powodowały znowu jakiegoś precedensu, ale myślę, że temat jest do dyskusji."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „W sprawie parkingu przy pływalni, bo my dzisiaj zagłębiamy się w gąszcz jakiś propozycji, tego co jest, co mogłoby być i tak dalej. Pan dyrektor pewnie pamięta, bo w tamtej kadencji składałem wniosek, żeby powiększyć parking, stworzyć nowy parking pomiędzy Telekomunikacją a pływalnią, to by nam dało jakieś kilkadziesiąt miejsc. Polegałoby to na tym, że ten parking przy Telekomunikacji przedłużamy do parkingu przy pływalni, częściowo zasypujemy nieckę obecnego parku Winnica, który przecież kiedyś był parkiem pływalnia, a teraz już parking Winnica ciągnie się wzdłuż całej ulicy Przemysłowej i w ten sposób powiększamy ten parking, właściwie niejako je łączymy, bo przecież ta niecka podchodzi aż do chodnika przy Alejach 1 Maja, co jest takie trochę nienaturalne, że tak powiem i ten teren moglibyśmy wykorzystać. To nie zostało podjęte, nie wiem, dlaczego, to pokazuje, że podejście do inwestycji w parkingi tak naprawdę jest żadne, ale to nie jest wina pana dyrektora Pająka, tylko wina władz miasta, pojętych tak jak pojętych prawda. Ja nie rozumiem, dlaczego to nie zostało wykonane. To by było właśnie bardzo łatwe, przedłużyć parking od Telekomunikacji zasypując tą nieckę. Tam mógłby być wtedy też przejazd aż do pływalni. Na pewno by to było od kilkunastu może nawet i do kilkudziesięciu miejsc. I to jest konkret na szybkie powiększenie ilości miejsc w centrum miasta, w rejonie ulicy Błaszaka, w rejonie pływalni, a opowiadanie jakiś rzeczy o jakiś opłatach dla niepełnosprawnych. Ja uważam, że niepełnosprawni nie powinni na przykład płacić za parkowanie w mieście i tak uważam od wielu lat, zawsze o tym mówiłem. Jest kwestia weryfikacji tego, żeby nie nadużywali tego albo

żeby inne osoby nie podszywały się pod niepełnosprawnych albo nie używały ich karty czy identyfikatora i to jesteśmy w stanie zrobić, ale deliberowanie tutaj o tym, jak to zrobić czy opłaty czy nie, to jest w ogóle bez sensu.

Poza tym uważam, że jest to jednak, po tym, co tutaj po tej dyskusji, którą dotychczas usłyszałem, po tym przedstawieniu kosztów całego tego przedsięwzięcia jak strefa płatnego parkowania uważam, że jest to temat, który bardzo dzieli ludzi, jest wielkim utrudnieniem dla mieszkańców, którzy już i tak płacą w mieście wysokie podatki. Nie wiem, czy to jest warte wyprawki, organizacja tego wszystkiego. Nie ma parkingów buforowych, dlaczego nie jest omawiany temat, były takie przebąkiwania, ale powiedzmy sobie tak, niech panowie prezydenci też mają swój sukces. Uważam, że firma Dekada, na terenie firmy Dekada miasto powinno się dogadać i wybudować w rejonie Wiaduktu Brińskiego 3-4 poziomowy parking, który by nam załatwił temat w centrum miasta. Dlaczego o tym się nie mówi? Dlaczego my na tych konsultacjach tutaj na tej komisji tego nie słyszymy? Co to w ogóle jest? Rozmawiamy o jakiś opłatach proszę państwa, mówmy o konkretach. Tam ma być taka inwestycja przy Wiadukcie Brińskim, jest potężny teren na to. Jest też tam małe rozwiązanie, które proponowałem kilka lat temu przy pływalni, ale jeżeli prezydenci powiedzą panu dyrektorowi Pająkowi, nie robimy tego daj spokój, to on przecież nie będzie się wychylał, to jest normalne. Myślę, że za chwilę dojdziemy do omawiania sprawy Starówki, więc nie będę tego tematu jeszcze rozwijał, ale to, to już jest w ogóle dramat nad dramatami to, co się chce zrobić na Starówce, ale w nowym Koninie uważam, że tematy są absolutnie nierozwiązane i zostały szanse zaprzepaszczone na budowę parkingów wielopoziomowych dwu, trzy, może gdzieś mógłby być cztery i wtedy mieliśmy ten temat z głowy i tyle.

Jeszcze się cieszymy, że ta część, że ten Nowy Konin tak powstał w czasach PRL-u, gdzie jednak budowano tak, że wokół bloków zostawiono jednak sporo tej zieleni, którą możemy dzisiaj częściowo zamieniać na miejsca parkingowe, bo gdyby to było ściśle centrum, takie jak w innych miastach, takie śródmieście, to byśmy z tego tematu właściwie nie wyszli bez parkingów podziemnych albo naziemnych, które już dawno by stały, ale ponieważ mamy takie rozwiązania, że najtańszym kosztem zamieniamy trawniki, jakieś tereny zielone, jakieś narożniki przy blokach na miejsca parkingowe, to to jest takie pudrowanie trupa. Nie ma rozwiązań infrastrukturalnych jak na razie i czekamy na nie."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Myślałem, że kolega Tomek Nowak będzie coś mówił pod moim adresem, w związku z moją wcześniejszą wypowiedzią, ale dlaczego to ad vocem, tutaj do koleżanki radnej Moniki Kosińskiej. Mówiła właśnie o tych parkingach w sprawie przemieszczania się, jeżeli chodzi o jazdę autobusami czy też przesiadkę się do autobusów. Faktem jest, mowa jest od lat i nic w tym temacie nie zostało

wykonane. A druga rzecz, dlaczego to ad vocem, zawsze, jeżeli ja słyszę o darmowej komunikacji samochodowej, bezpłatnej, nieodpłatnej, to się we mnie gotuje pani radna Moniko. Dlaczego, dlatego, że gdyby pani przeczytała sprawozdanie budżetu za 2023 rok, czekam na 2024 rok z utęsknieniem, kiedy ta komunikacja nieodpłatna została wprowadzona, to by pani zauważyła, że transport i łączność dział 600, to była kwota 49.170 mln zł, będę w skrócie czytał, wydatki bieżące 41.409 mln zł, majątkowe 7.760 mln zł, organizacja transportu publicznego 37.114 mln zł, z tym, że część pieniędzy było otrzymane z powiatu. Po stronie miasta za 2023 rok to była kwota 34.139 mln zł, a planowana organizacja transportu publicznego na 2023 rok, to była kwota 22 miliony. To tylko tyle. Przypomnę, tak zwana bezpłatna jest od 2024 roku.

I jeszcze do tego, co tutaj wcześniej usłyszałem i chciałem się ustosunkować. Mówiłem o tym, że 7 grudnia spotkałem się starostwie, ale zaparkowałem na ulicy Bydgoskiej. Proszę państwa i to na pewno pan dyrektor potwierdzi, że wprowadzając strefy płatnego parkowania, trzeba będzie uporządkować wszystkie miejsca parkingowe. Idąc i myśląc o tym od ulicy Bydgoskiej zauważyłem kilkanaście samochodów, które stoją niezgodnie z przepisami ruchu drogowego, czyli stoją w pasach zieleni, na pasach zieleni, na wysepkach i tak dalej. Obawiam się naprawdę, że wprowadzając strefę płatnego parkowania, tych miejsc będziemy mieli jeszcze mniej, dużo mniej, patrząc na to, jak w tej chwili samochody parkują. Musimy, na pewno pan wie, to chyba wszyscy wiedzą, w tej chwili każdy staje przy skrzyżowaniach, trzeba będzie zmniejszyć te odległości, bo chyba 5 m nie może, musi być widoczność, aby taki samochód mógł stanąć przed skrzyżowaniem. W tej chwili tak nie jest i obawiam się, że wprowadzając tą strefę płatnego parkowania, będziemy mieli jeszcze mniej miejsc parkingowych, już nie mówię o mieszkańcach, którzy mieszkają w pobliżu tych ulic, ale przede wszystkim panie dyrektorze dla przyjezdnych. Naprawdę proszę się nad tym zastanowić, bo na chwilę obecną ja tutaj nie widzę jakiegoś sensownego rozwiązania i powtórzę to, co mówiłem, jest to w pewnym sensie skok na kasę, bo będzie strefa płatnego parkowania, ale również mandaty dla osób, które parkują w miejscach niedozwolonych. Powtarzam, chciałbym, żeby taka strefa była, żeby każdy mógł podjechać i zatrzymać się w godzinach od 9:00 do 17:00, ale stwierdzam osobiście po wielu przykładach, że będzie problem, jest problem, a będzie jeszcze większy problem, bo ta ilość miejsc się po prostu zmniejszy, a jeżeli stanę tam, gdzie nie będę mógł stanąć, to i tak dostanę mandat. To tylko tyle."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Chciałbym się zgodzić z radnym Sidorem, jeśli chodzi o to parkowanie na tych miejscach zieleni, ale trzeba też zaproponować jakieś rozwiązanie i być może najtańsze. Ja powiem jak jest to rozwiązywane w większych miastach, bo widziałem, większych takich jak Konin też. Po prostu tam, gdzie zieleń wbija się w paliki, a ktoś wjedzie w te paliki, to wiadomo, że on sobie

wjechał, a nie powinien i tyle. Robi się takie łańcuszki, paliki, na Wildzie w Poznaniu na przykład drzewa pomiędzy miejscami parkingowymi, są taką aluminiową literą A chronione i to nie jest chronienie auta, bo ja się specjalnie dowiadywałem. To jest chronienie tych drzew przed debilami, którzy potrafią nie patrzeć i cofając walić w to drzewo. On sobie samochód naprawi, ale drzewo już jest na tyle uszkodzone, że za kilka lat będzie do wycięcia, co powoduje niszczenie miejskiej infrastruktury zielonej, bo jak się takie drzewo o obwodzie 80 cm uszkodzi, ono uschnie, to dla miasta jest strata wymierna, bo ono już w tym miejscu nie urośnie takie, bo się zmieniły warunki w miastach i warunki wiadomo klimatyczne w jakimś tam sensie, więc to jest ochrona drzew przed kierowcami, którzy nie myślą i pilnowanie jednak tego, żeby kierowcy nie niszczyli nam zieleni miejskiej i nie parkowali w miejscach niedozwolonych i podejrzewam, że gdyby te mandaty na terenie miasta były egzekwowane, to wpływy byłyby większe niż wpływy ze strefy parkingowej. Jarek mam rację, tak by było właśnie.”

Radny Joachim SIKORSKI, cytuję: „Tutaj chciałem wzmocnić na początku głos wszystkich radnych, którzy przede mną mówili o tej kwestii, że miasto powinno prowadzić rozmowy czy to właśnie z Dekadą, czy z bankiem, bo to jest takie najprostsze rozwiązanie, czy Leclerc na V osiedlu, i w ten sposób najłatwiej moglibyśmy ten problem jakoś i ruch rozładować. I jeśli chodzi o cenę, bo tutaj mówiliśmy o cenie i niektórzy radni się dziwili, czemu mówimy o opłatach, zamiast o konkretnych krawężnikach. I spotkaliśmy się w sprawie wyników konsultacji, dotyczących poszerzenia strefy płatnego parkowania w Koninie tak, że moim zdaniem nie ma w tym nic dziwnego, że dzisiaj rozmawiamy o cenie i cieszę się, że ona została zaproponowana jako to 60 zł, bo to zdecydowanie brzmi lepiej, te 5 zł miesięcznie na pierwsze auta, potem ta cena się zwiększa, niż te 90 zł. I też tutaj nie starałbym się tego usprawiedliwiać taką emocją czy narracją, że niektórzy nowi mieszkańcy teraz kupują mieszkania i płacą za miejsca parkingowe za grube tysiące złotych, bo przede wszystkim różnica jest taka, że oni to miejsce mają, a w przypadku tego abonamentu, pracujemy nad tym, żeby właśnie ta rotacja samochodów była większa, ale dalej to nie jest gwarancja miejsca pod mieszkaniem, tak że uważam, że to jest akurat taki błędny tok jakieś argumentacji.

I jeśli chodzi o cenę, to powinniśmy moim zdaniem ją tak obniżyć, żeby ZDM nie ponosiło kosztu z tytułu wprowadzania tego, bo zaraz radni, którzy mówią, że powinno być 0 zł będą się skarżyć, że nie mamy środków na jakiś remont jakiejś ulicy, więc myślę, że tutaj fajnie byśmy byli konsekwentni w tym, co mówimy.

I też chciałem zapytać, bo tutaj pan dyrektor przedstawił ten pomysł, jak podzielić na przykład ten Konin na poszczególne strefy i chciałem zapytać, zakładając, że na przykład taką wersję byśmy zaakceptowali, jak wygląda strategia wprowadzania tego

tak, aby to było czytelne i też taka informacyjna mi się wydaje, że to nie jest takie proste zadanie, żeby dotrzeć do wszystkich mieszkańców i wytłumaczyć im, na czym te strefy polegają, jak je oznaczyć.

I jeszcze jedno pytanie, taka myśl bardziej, bo tutaj rozmawialiśmy o tych park and ride, to jest świetne rozwiązanie, które obawiam się nie dość, że Konin jest troszeczkę za mały i właśnie nic nie robimy w tą stronę, to taki drugi jest problem, ponieważ o ile właśnie komunikacja miejska jest bezpłatna dla mieszkańców Konina, to bilet normalny kosztuje dla kogoś, kto nie ma Konińskiej Karty Mieszkańca, czyli właśnie dla tych osób, co mają korzystać z tych park and ride, co mają przesiadać się do autobusów on kosztuje 4,80 zł za 45 minutową jazdę tak że w dwie strony to jest 10 zł, czy nawet bilet miesięczny, ale akurat te ceny nasze biletów dla osób, które właśnie nie mają tych zniżek i korzyści wynikających z tytułu Konińskiej Karty Mieszkańca, one moim zdaniem nie są na tyle odczuwalne, żeby mogły przekonać te osoby do takiego rozwiązania, które jednak w pewien sposób kosztuje komfort, bo trzeba wysiąść i się przesiąść."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „To może na ostatnie pytanie najpierw, bo system park and ride, jak spojrzymy na inne miasta, zresztą parkingi buforowe również. System park and ride polega na tym, że mamy miejsca postojowe na obrzeżach miasta, które też są pod opłatą, natomiast marchewka polega na tym, że ten, kto ma bilet komunikacji zbiorowej ma miejsce postojowe na tym parkingu park and ride za darmo, bo to tak wygląda i teraz jak państwo pojedą do dużego miasta, ja nie mówię o Koninie, ale do dużego miasta Kraków, Warszawa tam żaden parking w centrum nie jest bezpłatny, parkingi buforowe są wszystkie płatne, parkingi podziemne, naziemne, na powierzchni są płatne. Parkingi park and ride również są płatne, z wyłączeniem tych, co posiadają bilety komunikacji miejskiej.

Taka jedna też uwaga, czy to, co tutaj z państwa wniosków do mnie dochodzi, jakkolwiek powierzchnia parkingowa by nie została wybudowana w centrum miasta, zawsze będzie zastawiona pojazdami. Nie ma takiej ilości miejsc postojowych, które by nie były wykorzystane w pełni, stąd też się robi właśnie opłatę, żeby trochę to zniechęcenie do konieczności przyjeżdżania do miasta, do centrum właśnie pozbawić. Natomiast my popatrzmy jeszcze na to w tą stronę, że jeżeli będziemy generować dodatkowy ruch, właśnie poprzez na przykład system parkingów buforowych w centrum miasta, my nie zmniejszamy natężenia ruchu na skrzyżowaniach. My drogi doprowadzające do tych parkingów musimy stale poszerzać, przebudowywać i proszę zobaczyć dzisiaj na przykład na nasze rondo Miast Partnerskich. My też zrobiliśmy tam badania ruchu przez to rondo w ciągu doby przyjeżdża nam 45.000 pojazdów. Potem mamy w godzinach szczytu bardzo długie kolejki z tego względu, że my po tym mieście jeździmy, czasami nawet jeździmy niekoniecznie za potrzebami, tylko jeździmy i teraz

zawsze będziemy narzekać na to, żeby tam poprawić przepustowość i takie wnioski do nas dochodzą, tylko tam akurat, żeby dokonać przebudowy czy poprawy, trzeba już w tym momencie budować węzły drogowe, być może sygnalizacja świetlna, ale to są pieniądze, to są gigantyczne pieniądze na przebudowę skrzyżowań, które kończą się obiektami inżynierskimi. My mówimy o poważnych inwestycjach inżynierskich w tym momencie. Każde skrzyżowanie do rozbudowy wiąże się właśnie z dużymi nakładami finansowymi i pytanie, czy one są w tym momencie zasadne czy nie lepiej faktycznie ograniczać dostępność centrum miasta dla pojazdów, które w niektórych sytuacjach tam być nie muszą.

Jeszcze było pytanie, czas. Więc, my mamy też doświadczenie i chyba tak też psychologia mówi, że każda nawet zmiana organizacji ruchu nie podejmuje się żadnych wniosków, nie wyciąga do miesiąca od wprowadzenia stałej organizacji ruchu, ponieważ najpierw następuje ten moment takiego szoku, potem następuje taka trochę ogłoda i dopiero ludzie się przyzwyczajają po jakimś tam okresie, w związku z tym wnioski, który się wyciąga, to są wnioski liczone, że tak powiem w terminie miesięcy. Natomiast my też dawaliśmy informację w tych konsultacjach społecznych, że gdyby strefa płatnego parkowania była wprowadzona w okolicach miesiąca lutego – marca, to jesteśmy w stanie wprowadzić ją do końca roku, czyli od 1 stycznia mogłaby funkcjonować. Procedura wygląda następująco, że państwo podejmują uchwałę, ona jest opublikowana w dzienniku urzędowym. Ten czas jest potrzebny na to, żeby ona nabrała mocy, później żeby stała się prawomocna, później jest procedura zapewnienia środków finansowych na zorganizowanie tej strefy płatnego parkowania, przede wszystkim zakup parkomatów i opracowanie w ogóle projektu strefy płatnego parkowania. Na to też jest potrzebny czas, na postępowanie przetargowe na zakup i na montaż parkomatów również jest potrzebny czas i sama usługa, czyli montaż też wymaga jakiegoś terminu, w związku z tym my szacowaliśmy, że rok czasu jest nam na to potrzebny i w tym czasie myślę, że mieszkańcy mieliby też informację, jak będą wprowadzane, jakie zmiany będą dokonywane, bo to, co zapowiedziałem na początku. My dzisiaj proponujemy zmianę na pewnych ulicach, proponujemy ilość miejsc postojowych, ale to dopiero szczegółowy projekt organizacji ruchu nam powie, które miejsca są zgodne z prawem, które są niezgodne z prawem, gdzie można parkować, a gdzie nie można parkować, bo tak naprawdę dzisiaj, jeżeli miejsca postojowe są wykorzystane, a miejsca nieprzeznaczone do postoju powinny być sankcjonowane karnie i teraz nikt nikogo nie zwolni z odpowiedzialności, że potrącił pieszego na przejściu dla pieszych, które było zasłonięte przez niewłaściwie parkowany pojazd. I tutaj dochodzimy do kolejnego momentu o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, to też w slajdzie tam podawaliśmy, że jedną z podstawowych zasad wprowadzania strefy płatnego parkowania, to jest też uporządkowanie, zlikwidowanie tych miejsc,

w których jest niebezpiecznie i w sytuacji dzisiejszego przepisu prawnego, gdzie kierowca zawsze jest winny potrącając pieszego na przejściu dla pieszych, mając takie miejsca, gdzie na przykład pieszy jest niewidoczny, to ja tylko takie zadam pytanie i proszę nie odpowiadać, kto jest odpowiedzialny w tym momencie za to zdarzenie? Dochodzimy już w tym momencie do trochę prawnych rzeczy, więc my to parkowanie i tak będziemy musieli uporządkować. Te miejsca, które będą nielegalnie zajmowane, one tak będą musiały być uporządkowane, ich po prostu też nie będzie mogło być, nie możemy zostawić i z tego stanu usankcjonować."

Ad vocem radna **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „W zasadzie chciałabym się odnieść ad vocem, żeby nie zostawić takiego wrażenia do dwóch wypowiedzi wcześniejszych.

Pierwsza to do Joachima Sikorskiego, żebyśmy nie zostali z wrażeniem, że ludzie nie jeżdżą autobusami, bo są takie drogie. Owszem bilet jednorazowy kosztuje 4,80 zł, ale już bilet 30-dniowy normalny nie ulgowy kosztuje 114 zł. To jest bardzo niska kwota i nawet, jeżeli chciałby pan porównać ceny biletów komunikacji miejskiej a ceny biletów PKS-u na tych samych trasach, bo część z gmin ościennych korzysta z usług konińskiego przewoźnika, to zobaczymy, że 4,80 zł za bilet z Goliny do Konina, do którejkolwiek część tego miasta z możliwością przesiadki w ciągu 45 minut, to jest dużo mniej niż połowa ceny biletu, za który musi zapłacić użytkownik PKS-u jadąc z Goliny do dworca kolejowego. To jest jedna kwestia, więc 114 zł za bilet miesięczny czy też 278 zł za bilet 3 miesięczny - 90-dniowy, to są naprawdę kwoty niewygórowane, jeśli chodzi o korzystanie z komunikacji miejskiej, a przypominam, że dla mieszkańców Konina posiadających Konińską Kartę Mieszkańca komunikacja miejska jest bezpłatna i to jest jakby zasadniczym naszym, bo to jest jakby obowiązek posiadania komunikacji miejskiej dla miasta Konina, to jest nasze zadanie własne.

A druga, kwestia, z którą chciałabym, żebyśmy nie zostali, bo pan radny Sidor zasugerował, jakoby wprowadzenie bezpłatnej komunikacji miejskiej znacznie zwiększyło koszt komunikacji miejskiej. Jakby pan radny był łaskaw spojrzeć jednak do budżetu miasta Konina za rok 2023, 2022, 2021, 2020, zobaczyłby pan, jaki był wpływ ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej, a ile kosztuje komunikacja miejska. I to, że w Koninie cena, którą płacimy wszyscy jako mieszkańcy za utrzymanie komunikacji miejskiej wzrasta, nie wynika z tego, że wprowadziliśmy komunikację bezpłatną dla posiadaczy Konińskiej Karty Mieszkańca i to jest zasadnicza kwestia, bo wpływ z biletów zmniejszył nam koszty utrzymania tej komunikacji miejskiej, pewnie przeciętnie dwa do trzech milionów, a nie 20 milionów ani 30 milionów, ani tylu ile musimy wydawać co roku na komunikację miejską, która w przypadku miasta wielkości Konina jest obowiązkowa i nie możemy z niej zrezygnować, więc szanowny drogi kolego, nie chciałabym, żebyśmy zostali z takim wrażeniem, że dlatego, że dla

mieszkańców Konina wprowadziliśmy bezpłatną komunikację miejską ponosimy takie duże koszty, bo to nie jest zgodne z prawdą. To tyle.”

Ad vocem radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Bardzo dobrze, że koleżanka radna Kosińska powiedziała tą kwotę, bo ja tą kwotę znam, w zależności od roku, nawet w grudnia na ten temat rozmawiałem z panią prezes. W tym temacie powtarzam, nie przyjmuję tłumaczenia, że coś jest za darmo. Pani radna powiedziałam to publicznie, jeżeli ktoś mówi, że coś jest darmowe, to tak jakby mówił dorosłej osobie, czyli mi, że prezenty na gwiazdkę są prezentami od świętego Mikołaja. I niestety taka jest prawda. Mówienie o tym cały czas, to ludzi to przekonuje, że komunikacja nic nie kosztuje, a przypomnę pani, że zakład budżetowy MZK został przekształcony w spółkę z o.o. o ile się nie mylę 18 czerwca 2018 roku. Wszyscy o to wnioskowali. Wie pani, dlaczego, żeby zmniejszyć wydatki budżetu w ten zakład budżetowy, żeby spółka wreszcie zaczęła zarabiać. Nie widzę tego, pokazywałem to na roku 2019, 2020, 2021. Ja wiem, że wszystko idzie w górę, ale nie ma tam żadnych oszczędności. Ja wiem, że pani kupę czasu tam pracowała i teraz się zastanawiam, jaki my mamy wpływ na kontrolę spółki z o.o. Żadnej. Zakład budżetowy mieliśmy możliwość kontroli spółki z o.o. nie mamy i nie chcę na ten temat dalej mówić, na temat tej w cudzysłowie darmowej komunikacji samochodowej, bo mówimy tutaj w tej chwili o parkingach.

I jeszcze jedna rzecz, dlatego mówię, proszę na ten temat nie mówić, będzie inna okazja. Jeszcze chciałbym prosić jeden temat, o czym tutaj też wybrzmiało już kilkakrotnie panie dyrektorze, bo publicznie tutaj był wniosek radnego Jarosława Lewandowskiego po spotkaniu się z prezesem Piotrem Wolickim ze spółdzielni mieszkaniowej, również tam byłem, aby wybrzmiał ten temat parkingu piętrowego na wysokości ulicy Kolejowej, czy w tym temacie, bo już były tutaj pytania, ale czy w ogóle coś miasto w tym temacie działa, jeżeli chodzi o sprawę w dalszej części budowy Dekady?”

Ad vocem radna Monika KOSIŃSKA, cytuję: „Nie mogę zostawić tego main planningu bez ad vocem, ponieważ pan radny chciałby decydować, o czym wolno mi mówić, a o czym mam nie mówić, a przede wszystkim uprawia pan pewnego rodzaju demagogie, bo jakby sobie pan przesłuchał, a uwielbia pan przesłuchiwać nagrania i czytać stenogramy z naszych posiedzeń, to nie przeczyta pan ani razu, żebym użyła słowa darmowa, a pan powtórzył je, nie powiedziałam ani jednego razu, nie użyłam słowa darmowa, ponieważ mówiłam cały czas o bezpłatnej dla posiadaczy Konińskiej Karty Mieszkańca panie radny, więc proszę nie wkładać w moje usta słów, których nie wypowiadam i proszę też nie mówić o tym, co mi wolno powiedzieć, a czego mi nie wolno powiedzieć, który temat mi wolno poruszać, a którego nie wolno, bo jestem dokładnie tak samo uprawniona do tych samych rzeczy, które pan, więc jeżeli chcę mówić o polityce transportowej miasta przy dyskusji na temat parkingów

i poszerzania strefy płatnego parkowania, które wiążą się dokładnie z tym, czym zajmujemy się tutaj od początku, czyli polityka transportowa, to również komunikacja miejska, to również strefa płatnego parkowania, to również parkingi buforowe i jeżeli będę chciała o tym mówić, to będę o tym mówić panie radny. I odnoszenie się do tego, że jak zacytuję: kupę czasu pracowałam w MZK. Szanowny panie kolego. Nikt z nas na tej sali nigdy nie mówi do pana, że pan kupę czasu pracuje w PWiK i że z tego powodu pan może czy nie może zabierać głos w tym temacie, więc proszę w przyszłości jednak nie planować mi życia i nie mówić, co mi wolno, a czego mi nie wolno.”

Ad vocem Jarosław SIDOR, cytuję: „Chciałbym tylko podkreślić, że słowo darmowa padło i to nie ma znaczenia czy ktoś powie darmowa, bezpłatna, nieodpłatna, bo znaczy to samo. A jeżeli pani tego nie rozumie, to trudno.”

Radny Robert POPKOWSKI, cytuję: „Tak przysłuchiwałem się cały czas tej dyskusji i powiem szczerze, że ja nie po raz pierwszy będę wypowiadał się zupełnie przeciwnie, zresztą wiecie o tym, jakie ja mam zdanie na temat parkingów płatnych w Koninie. Drodzy państwo jesteśmy na Komisji Infrastruktury i nikt tutaj z nas nie mówi o tym, że infrastrukturę w naszym mieście Koninie trzeba poprawić, drogową, parkingową, każdą jedną taką, która przyczyni się do tego, żeby była lepsza możliwość chociażby parkowania samochodów w centrach miasta. Jestem kategorycznie przeciwny temu, żeby w ogóle wprowadzać, rozszerzać parkingi płatne w Koninie. Uważam to za tak naprawdę wcale nie tak jak pan Jarek Sidor powiedział skok na kasę. Jestem przekonany o tym, że to jest ukryty podatek, który miasto chce wyciągnąć od ludzi z kieszeni, dodatkowo, tylko po to, żeby ZDM czy ewentualnie miasto miało z tego większe, bardzo duże korzyści.

Ludziom zaglądamy do kieszeni, od ludzi chcemy wyciągać pieniądze i tak naprawdę pod przykrywką tego, że robimy im dobrze, mówimy słuchajcie będziecie mieć wspaniale, będziecie mogli parkować, ale nikt nie mówi o tym, że tak naprawdę, za tą przysłowiową możliwość albo jak się uda możliwość zaparkowania musi zapłacić. Dlaczego nie rozmawiamy, bo przecież wiele rozwiązań systemowych w Polsce, na świecie jest takich, które zupełnie idą w innym kierunku. Tu już zaczęliśmy mówić kreatywnie bardzo o tym, że przecież możemy iść w innym kierunku, że możemy zrobić tam parking, drugi tam, mówiliśmy o kilku miejscach tak naprawdę ad hoc, gdzie wcale za dużo nie myśleliśmy o tym, żeby ten problem parkowania w Koninie znacznie się zmniejszył. Ludzie nie potrzebują dodatkowych opłat. Ja wiem, że miasto nasze cierpi z braku budżetu. Mało tego, nie mamy pieniędzy nawet na budowę takich parkingów, a w zasadzie powinniśmy je znaleźć. Powinno to być priorytetem, jeżeli chcemy, żeby ludzie mogli swobodnie parkować, to my powinniśmy rzeczywiście pomyśleć o infrastrukturze tej zewnętrznej, a nikt z nas nie podchodzi. Mało tego, na samym początku, z jakim zdziwieniem słuchałem, że generalnie ZDM, a właściwie

miasto, spółka miejska nie zaproponowała nam najpierw czegoś innego, zupełnie czegoś innego, tylko od razu mówi się o tym, że rozszerzamy miejsca parkingowe i nie mówi się o tym, że są inne alternatywy, tylko mówi się o tym, ile to będzie kosztowało. Dyskusja tak jak pan radny powiedział prędzej, że rozmawiamy o pieniądzach, o tym ile, komu, gdzie, jak. Pan dyrektor tak skomplikował tą sytuację, ja sam nie potrafię się odnaleźć, gdzie, jaka strefa, kto może, kto nie może, z kim będzie to robił. Kompletnie nie wiem, to jest małe szaleństwo, a tak naprawdę chodzi o kasę, o nic więcej. Mało tego, rozmawiamy o tym, żeby starostwu przysporzyć, pracownikom starostwa, tej delegatury Urzędu Wojewódzkiego, żeby nie oddawać tam miejsc, niech płacą. Pewnie, że niech płacą, tylko jestem ciekawy, jak pojedziemy do jakiegokolwiek gminy, jakiegokolwiek wójt, burmistrz czy ktokolwiek powie musicie zapłacić za ten parking jak chcecie stanąć. Nie wiem gdzie, ale ja nie płacę. Jeżeli chodzi o Poznań, oczywiście, że przy Urzędzie Wojewódzkim i przy Urzędzie Marszałkowskim również są parkingi i można zapłacić i nie trzeba płacić. Może na innych parkingach parkujemy. Ja natomiast nie zauważyłem, żebym musiał płacić.

Z drugiej strony powiem wam szczerze, że jak już prędzej wspominałem, w samej kampanii mówiłem o tym, że rozwiązywałbym to inaczej w kampanii prezydenckiej i były na to pomysły, natomiast to miasto powinno nam zabezpieczyć taką infrastrukturę, przyjazne miasto mieszkańcom i przyjazne miasto przyjeżdżającym do Konina. Wyobraźmy sobie, że z gmin chcemy ściągnąć ludzi do kulturalnego Konina, gdzie życie kulturalne, sportowe i towarzyskie odbywa się tutaj masowo i co mają przyjechać i szukać miejsca parkingowego przed i przyjeżdżać autobusem MKK, a później w nocy wyjeżdżać? Jak wy sobie to wyobrażacie? My jesteśmy naprawdę przyjaźni mieszkańcom, ludziom przyjezdnym, gościom? Jakie to jest miasto przyjazne? Zastanówcie się. Jestem naprawdę przeciwny temu, żeby to robić. Powinniśmy zastanowić się nad tym dzisiaj, żebyśmy najpierw porozmawiali o możliwościach innych alternatyw wyjścia z tej patowej sytuacji i dopiero później wybrać najlepszą opcję. Powinniśmy mieć proponowane lepsze opcje niż te, które rozszerzają parkingi po to, żeby mieszkańcy mieli płacić. Abonament? Pomyślcie sobie, jakie są dochody, jakie są przychody nie tylko z tego, że ktoś zaparkuje, bo przyjechał, nie tylko z tego, że każdy mieszkaniec musi zapłacić haracz po 60 zł, później po 150 zł następny. To jest szaleństwo. Przepraszam ja teraz mówię, dobrze, skończę tylko.

Natomiast inną rzeczą jest to, że ci ludzie wcale nie muszą tych pieniędzy płacić. Te pieniądze mieszkańcy mogą przeznaczyć na zupełnie coś innego, a jeżeli już chcecie wprowadzić, bo jestem chyba odosobnionym przypadkiem i wprowadzicie to, to mimo wszystko byłbym za tym bardzo, żeby pieniądze były znaczone i te pieniądze, które wszystkie pójdą i z mandatów i opłat parkingowych i z opłat od mieszkańców tego

podatku dodatkowego, żeby to było wszystko na parkingi buforowe, które może kiedyś w przyszłości rozwiążą problem."

Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytuję: „Ja w ogóle chciałem podziękować Zarządowi Dróg Miejskich za przeprowadzenie tych wszystkich konsultacji, bo to kosztowało bardzo dużo pracy Zarząd Dróg Miejskich, za opracowanie później raportu z tych konsultacji i za przygotowanie tych propozycji. Państwu dziękuję za tą dyskusję.

Szanowni państwo, zmiany w tej strefie nie były inicjatywą miasta. To nie miasto wyszło z inicjatywą, aby dokonywać zmian w strefie i rozmawiać o tym z państwem. To była inicjatywa mieszkańców i przedsiębiorców, którzy chcą być objęci strefą, bo dla mnie najważniejszą rolą tej strefy i tych zmian jest ochrona naszych mieszkańców przed tym, że nie mogą zaparkować przed swoim domem. I państwo tego nie rozumiecie, pan radny Sidor mówi, bo on gdzieś jedzie i nie może znaleźć pod urzędem miejsca. Ale to nie chodzi o to. Tu chodzi o mieszkańców, którzy pod swoim własnym domem nie mogą znaleźć miejsca. I to nie są mieszkańcy z domków jednorodzinnych, tak jak pewna część radnych państwa, którzy tego nie rozumiecie, bo wracając do domu parkujecie u siebie w garażu. Tu chodzi o naszych mieszkańców na dużych osiedlach, którzy są coraz starsi, są coraz bardziej potrzebujący, żeby zadbać o nich i ta strefa ma zapewnić im możliwość zaparkowania pod własnym domem.

Dlatego też jestem bardzo bliski temu, co pan radny Derdziński mówił. Ja od początku, też mieliśmy tutaj różnice zdań w Zarządzie Dróg Miejskich. Ja uważam, że rzeczywiście dla pierwszego auta najlepiej, żeby to było nieodpłatne, bo to powoduje, że obejmujemy ochroną naszych mieszkańców, którzy najbardziej tego potrzebują, ale w jak najmniejszym stopniu obciążamy ich opłatą. Nawet, gdyby nie było 100, 200 a nawet niech 500 osób wykupi te pierwsze abonamenty, to to jest 30 000 zł rocznie. Warto ponieść taki koszt, żeby tak jak pan radny Derdziński mówi, odbiór tej reformy był całkiem inny niż tak naprawdę ludzie będą myśleć, że jest. Tak jak mówi pan radny Popkowski, pan radny Sidor, że to jest skok na kasę, bo to nie chodzi o kasę, to chodzi o ochronę naszych mieszkańców, którzy naprawdę mają ogromny problem z zaparkowaniem.

I szanowni państwo to jest też tak, że mówienie o tym, że wprowadzenie strefy nie dostarczy wolnych miejsc parkingowych, to jest niemożliwe żeby tak nie było. Ono wyczyści wszystkie auta, które dzisiaj tam stoją po 1, 2, 3 tygodnie, niektóre tygodniami stoją. Wyczyści te miejsca, szczególnie właśnie też w Nowym Koninie, na Starówce i pod tym kątem będzie bardzo odczuwalna poprawa. Poprawa, jeżeli chodzi o liczbę miejsc parkingowych.

Jeżeli chodzi o Dekadę, rozmawiamy z Dekadą tylko, że nie da się uzgodnić mechanizmu z Dekadą dopóki nie będzie strefy płatnego parkowania w nowym Koninie, bo jeżeli mieszkańcy będą mieli darmowy parking w nowym Koninie przy ul. Dworcowej, przy ul. Energetyka, to w życiu nie skorzystają z płatnego parkingu w Dekadzie, więc wprowadzenie strefy płatnego parkowania w Nowym Koninie spowoduje, że oferta Dekady stanie się bardziej atrakcyjna niż parkowanie w płatnej części dla tych osób, które przyjeżdżają z zewnątrz i to już spowoduje, że znaczna część aut będzie parkować po stronie Dekady.

Państwo też mówicie, co dalej z miejscami parkingowymi, jeżeli chodzi o dalszą część Dekady. Ktoś kiedyś podjął decyzję, ja tej decyzji nie podejmowałem szanowni państwo, że oddał wszystkie nieruchomości PKP, a PKP chce tam wybudować galerię handlową. Trzeba było wtedy się zastanawiać, czy zabezpieczać pewne nieruchomości czy nie. Jak my zaczęliśmy tutaj pracę, to te nieruchomości były już oddane do PKP i był obowiązek je oddać i dzisiaj PKP nie chce ich oddać, bo PKP chce budować galerię handlową dalej. Prosiłiśmy wielokrotnie, mogę pokazać pisma, PKP nie chce nam oddać terenu za wieżą Ciśnień pod parking, bo chce budować tam galerię handlową i to było za rządu PiS-u i za tego rządu, PKP ma cały czas takie samo stanowisko, więc to nie jest nawet kwestia jakaś polityczna.

Też uważam, też mam swoje zdanie na temat osób z niepełnosprawnościami, że rzeczywiście ta godzina, to może jest za mało. Dyskutujemy tutaj, myślę, ja też nie jestem alfą i omegą, jeżeli chodzi o te rozwiązania dotyczące strefy, natomiast też gdzieś, tak jak tutaj te abonamenty, to tutaj też z tymi niepełnosprawnymi, to też w tych dwóch kwestiach bym się z państwem zgodził, że warto tutaj rozmawiać jeszcze bardziej, bo rzeczywiście, tak jak pani radna mówi, godzina może być za mało, a upierdliwość weryfikacji potem tego, czy ktoś był tą godzinę czy nie, rzeczywiście może sprawiać nawet nam dużo problemów.

I tutaj też bardzo ważne dla nas i dla dyrektora też jest to, żebyście państwo nam dali kierunkowy sygnał na ten kompromis ze Starostwem i Urzędem Wojewódzkim, bo ja uważam, że rzeczywiście powinniśmy tutaj tak podchodząc dżentelmeńsko do pani starosty, do wojewody zapewnić w ramach abonamentu pewną liczbę miejsc parkingowych też dla pracowników, bo też nie możemy pozbawić ich całkowicie dostępu do tej strefy. Oczywiście kwestia dyskusji ile. Głównym celem jest zwiększenie liczby miejsc parkingowych dla naszych mieszkańców, ale też myślę, że jakiś kompromis jest możliwy. Myślę, że państwo też fajnie, gdybyście się wypowiedzieli, czy możemy iść w tym kierunku.

I tutaj też jest problem rzeczywiście tego parkingu przy Oskardzie, o którym mówiła pani przewodnicząca Kosińska. On jest złym rozwiązaniem, bo dzisiaj mamy de facto

cały dzień parking Oskardu zamknięty, gdzie zmieściłoby się kilkadziesiąt aut, natomiast jest on zamknięty przez panią dyrektor i to powoduje, że jeszcze więcej aut nam się kumuluje w strefie już naszej miejskiej. Szkoda, że nie udało się porozumieć i Urzędowi Marszałkowskiemu i pani dyrektor Oskardu i staroście i wojewodzie do tego, żeby z tych miejsc skorzystać, bo nagle z przestrzeni miejskiej zniknęło nam kilkadziesiąt miejsc, które akurat w tym momencie stoją puste, bo raczej oferta Oskardu potrzebuje obsługi parkingowej dopiero po południu, a nie w dzień. Ja zawsze jak tam jestem, to stoi zamknięty pusty cały parking, wielki w samym centrum miasta.

Tak, że można dyskutować tutaj o transporcie publicznym i o parkingach buforowych, bo to jest ściśle związane ze strefą płatnego parkowania i tu się zgadzam, że my jako miasto powinniśmy dążyć do jak największej liczby tych miejsc parkingowych, chociaż ja nigdy w Koninie w nie nie wierzyłem. Ja nie wierzę w to, że ktoś przyjedzie autem 5 minut, przysiadzie się na autobus, żeby dalej gdzieś jechać autobusem i iść pieszo. Ja w to nie wierzę. Jeżeli ktoś z państwa tak będzie robić, to naprawdę wygracie zakład. Konin nie jest miastem takim, żeby budować wokół parkingi buforowe i ładować w to dziesiątki czy setki milionów złotych, wybudowanie jakiś parkingów piętrowych.

Inną rzeczą są rozwiązania takie jak mówicie właśnie, jeżeli chodzi o Dekadę, gdzie można się dogadać, gdzie można się dogadać z Bankiem PKO, żeby zwiększać liczbę tych miejsc parkingowych w mieście, natomiast koninianie nie będą, a mieszkańcy powiatu konińskiego tym bardziej, nie będą zostawiać aut na obrzeżach Konina i nie będą się przesiadać na transport publiczny. Ja tak uważam, mogę się mylić, ale nie wierzę w to, że tak będzie, że to będzie masowy ruch i że warto inwestować potężne pieniądze w to, żeby obsłużyć ten cały proces.

Szanowni państwo pamiętajcie, że ta strefa ma służyć ochronie mieszkańców tych najbardziej potrzebujących, starszych ludzi często, którzy mieszkają na naszych osiedlach i mają codzienną udrękę i codzienny problem, że nie mogą zaparkować. Państwo może rzeczywiście, pan radny Popkowski może sobie wrócić do domu, zaparkować i może nie odczuwać takiej potrzeby, ale to nie jest żaden skok na kasę, tylko to jest ochrona naszych mieszkańców."

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuje: „Mam takie pytanie, bo ja mam takie odczucia, że jakimi my się tutaj zasadami kierujemy, co pan robi z tym ośmiominutowym nagraniem panie radny? Poskłada pan z tego rolkę minutową i wybierze pan tylko to, co pan prezydent powiedział na swoją korzyść czy na niekorzyść mieszkańców? Bo na pewno nie wrzuci pan w internet 8-minutowego nagrania. Mam wrażenie, że nagrywamy się zupełnie niepotrzebnie i będziemy robili z tego jakieś... Tak, oczywiście będzie pan mógł się wypowiedzieć, ale ja bym chciała,

żeby też inni radni zwrócili na to uwagę, czy to w ogóle jest przyzwoite, żebyśmy się nagrywali, bo wystarczy pewnie to, co jest w nagraniu na komisji i w protokole.”

Radny Robert POPKOWSKI, cytuję: „Pani przewodnicząca, tak jak Jarek Sidor bardzo lubię tak naprawdę przeglądać materiały, które już były i analizować je i czerpać z tego jakieś korzyści, chociażby na to, żebym na sesji mógł wyrazić swoją opinię bardziej głęboką. Czy jest coś w tym złego, jeżeli się nagrywa tu czy gdziekolwiek indziej? Jesteśmy osobami publicznymi, więc jak najbardziej jest to zasadne, a co ja z tym zrobię, to niech pani wierzy, to już nie jest pani sprawa.”

Radny Jarosław DERDZIŃSKI, cytuję: „Nie jestem przygotowany prawnie, natomiast, jeżeli jest nagranie przez jednostkę, znaczy tu mówimy o radzie czy służbach rady, to ono później podlega ochronie, w sensie dalszego jej obrabiania czy dystrybuowania. Natomiast pan, panie radny robi później co chce. Ja sobie mogę na to nie pozwalać, żeby pan z moim wizerunkiem robił, co chce, tak że ja myślę, wniosek do pani przewodniczącej, żeby ten temat przedyskutować z radcą prawnym. Obawiam się, że tego typu nagranie nie będzie akceptowalne prawnie na dzień dzisiejszy. Tak mi się wydaje, ale nie mam, od razu zaznaczam, reaguje ad hoc, nie mam ku temu w tej chwili argumentów natury, tak powiem paragrafów prawnych, ale wydaje mi się, ja nie chciałbym, ja jestem przystojny, ale nie chciałbym, żeby pan mnie, że tak powiem w różny sposób tam obrabiał. Przepraszam za taką dygresję.”

Ad vocem radna Monika KOSIŃSKA, cytuję: „Dwie kwestie. Pierwsza, czy to jest zgodne z prawem? Jest. Czy to jest etyczne, właściwe, kulturalne, tutaj jest sprawa dyskusyjna, ale każdy ma swój moralny kompas, którym się kieruje. Zdaje się, że z panem radnym mamy różne te kompasy.

ZDM to nie jest spółka miejska panie radny, to po pierwsze i warto o tym pamiętać, więc kontrola ZDM-u jest o wiele łatwiejsza niż każdej spółki miejskiej. Może pan nie wiedział, ale teraz pan już wie.

Natomiast, jeśli chodzi o kwestie związane z prowadzeniem takiej demagogicznej polityki, jak to drenujemy kieszenie mieszkańców wprowadzając czy rozszerzając strefę płatnego parkowania i jesteśmy tacy niegościnni dla przyjezdnych, ponieważ chcemy ich obarczać opłatami za parkowanie. I równocześnie, jakby odniosę się do tego, co mówił pan prezydent w sprawie swojej niewiary w to, że mieszkańcy gmin ościennych będą się przesiadać z aut na autobusy komunikacji miejskiej, spójrzmy na większość miast Polski, szczególnie tych większych od nas, w jaki sposób prowadzą swoją politykę transportową w zakresie parkowania w centrach miast, jak podnoszą opłaty za parkowanie w centrach miast i czy to spowodowało, że tam auta nie jeżdżą i są wolne miejsca parkingowe, daleko nie trzeba spojrzeć, wystarczy do Poznania zobaczyć, jak wyglądają strefy płatnego parkowania w centrum Poznania na Starówce,

czy są tam miejsca i ile kosztuje godzina parkowania na przykład w okolicach Starego Rynku, wtedy wiemy, jakie są narzędzia, jakie miasta mają narzędzia, żeby zmniejszyć ruch samochodów w ścisłym centrum, żeby wymusić rotację miejsc parkingowych, żeby każdy, kto przyjedzie załatwić sprawę znalazł miejsce do parkowania.

To jest jedno. Drugie, większość mieszkańców ze strefy płatnego parkowania, takich z którymi rozmawiałam, chce strefy płatnego parkowania. Wiem, że pojawiają się głosy, że to, że zapłacę abonament nie zapewni mi miejsca parkingowego, owszem, nigdzie nie zapewnia. Nigdzie, gdzie mieszkamy na starych osiedlach, nie mamy zapewnionego miejsca parkingowego, niezależnie od tego czy jest to strefa płatnego parkowania czy nie ma, ale posiadając abonament, w strefie płatnego parkowania wiemy, że będziemy mogli tam zaparkować, bo to jest nasze miejsce do parkowania, nasz obszar do parkowania i ograniczamy w ten sposób też wielogodzinne czy też wielodniowe parkowanie tam osób nieuprawnionych, niezamieszkałych w tej strefie, ponieważ oni 30 razy zastanowią się czy opłaca im się jechać do centrum miasta autem czy nie lepiej zostawić go poza terenem ścisłego centrum, poza strefą płatnego parkowania, bo takich wyborów dokonujemy codziennie jeżdżąc do dużych miast. Jeżeli mieszkamy, pracujemy, studiujemy czy studiowaliśmy w Poznaniu to też się zastanawialiśmy, czy korzystać z auta własnego. Czy moja córka mieszkająca w Poznaniu jeździ autem prywatnym do pracy? Nie jeździ, bo nie ma gdzie zaparkować, a nie ma gdzie zaparkować, bo jest strefa płatnego parkowania. Nie wiem, gdzie pan radny w okolicach Urzędu Wojewódzkiego parkował, chyba na parkingu wewnętrznym Urzędu Wojewódzkiego albo Urzędu Marszałkowskiego, bo tam wszędzie jest strefa płatnego parkowania i jest płatne parkowanie i mieszkańcy korzystają w znacznej mierze z komunikacji miejskiej, która nie jest dla nich bezpłatna, nie mylić z darmową, bo ktoś za to płaci, a płacimy my wszyscy mieszkanki, mieszkańcy Konina."

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Chciałem odnieść się a propos nagrywania, bo spojrzałem na literę prawną. Tak, jest to dozwolone, ale ograniczenia są takie, nie można manipulować nagraniem na przykład przycinać tak, by wprowadzać w błąd odbiorców podczas nagranej osoby, nie może naruszać dóbr osobistych na przykład wyśmiewać nagranych osób, czy wykorzystywać nagrania w sposób zniesławiający. I nie można nagrywać, jeżeli sesja jest zamknięta.

Potem odniosę się do innych wypowiedzi w swoim czasie, ale tylko chciałem podnieść tą literę prawa przy nagrywaniu."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ponieważ zrobiła się 18:57, a z tej dyskusji już nic powoli nie wynika, więc proponuję przejść do pozycji strefa parkowania na Starówce."

Radny Joachim SIKORSKI, cytuję: „W związku z tym, że wcześniej ta dyskusja była merytoryczna, a teraz jest mam wrażenie równia pochyła, jest coraz gorzej i obawiam się, że spędzimy tu o wiele więcej czasu, żeby na koniec nic nie ustalić i tak naprawdę będziemy zapętląć tą rozmowę, to chciałbym złożyć wniosek formalny o zakończenie obrad komisji i o to, aby zorganizować spotkanie w formule takiej, jak rozmawialiśmy na przykład ostatnio z nowym wicedyrektorem, ponieważ niektórzy radni mają takie parcie na szkło, że tak powiem, pozwolę sobie powiedzieć kolokwialnie, ale też taką potrzebę zaistnienia, że obawiam się, że wtedy, kiedy potrzeba nam naprawdę merytorycznego rozwiązania, tak że taki wniosek chciałem złożyć.”

Radny Piotr CZERNIEJEWSKI, cytuję: „Odnosząc się do kwestii, które padły po drodze. Pan radny Popowski powiedział, że jest kategorycznie przeciwny, bo to ukryty podatek i wyciągamy od ludzi pieniądze. Ja mam takie wrażenie, że rozmawiamy od ponad dwóch godzin, a część nadal nie rozumie, po co to wszystko jest wprowadzane i czemu to wszystko ma służyć. Bardzo dobry głos miała przed chwilą pani radna Monika Kosińska, która wiele z tych kwestii ponownie wyjaśniła, ale wydaje mi się, że trzeba znowu to wyjaśnić, żeby pewne rzeczy zostały zrozumiane tak jak trzeba. To nie jest ukryty podatek i to nie jest wyciąganie pieniędzy od ludzi. Jeżeli opłata 5 zł miesięcznie jest wyciąganiem pieniędzy od ludzi, to zastanawiam się, gdzie tu jest jakakolwiek logika. To jest symboliczna opłata za wydanie karty parkingowej, nic więcej. I zachęcam pana radnego Popkowskiego do porozmawiania z mieszkańcami centrum Konina, do porozmawiania z mieszkańcami ulicy Kolejowej, Dworcowej, Górniczej, którzy notorycznie, ja się z tego cieszę, dzwonią do mnie i pytają się, dopytują, kiedy w końcu temat strefy płatnego parkowania ruszy, kiedy w końcu to zostanie wdrożone, bo naprawdę mamy dosyć już użerania się w kwestii znajdowania miejsc parkingowych. I jak sobie pan radny Popkowski przejdzie ulicą Kolejową od strony osiedla albo ulicą Górniczą i spojrzy na rejestracje samochodów, które się tam znajdują, to tam połowa rejestracji to jest PKN, PTU, tego typu rejestracje. Osoby z zewnątrz, które zajmują miejsce parkingowe przez cały dzień, bo wsiadają do pociągu i jadą do pracy. I tak nie może po prostu dłużej być. I po to ta strefa jest tak zaprojektowana, że od wewnątrz osiedla mają być to miejsca z zakazem parkowania dla osób z zewnątrz tak, aby mieszkańcy, którzy mieszkają w tych blokach, mieli gdzie zaparkować. I jest to postulat podnoszony od początku tej kadencji, postulat, z którym ja się mierzę najczęściej jako radny, jako osoba, która mierzy się z wieloma, otrzymuje wiele prośb od mieszkańców, ale te prośby w kontekście strefy płatnego parkowania są po prostu najczęstsze.

Padła tutaj kwestia budowy parkingu wielopoziomowego przy Wiadukcie Pokoju wcześniej Wiadukcie Briąńskim. Postulat, który jest bardzo nietrafiony, bo jak spojrzemy sobie na inne miasta, te parkingi okazują się być ogromną kłapą. Ludzie nie

chcą parkować na drugim, na trzecim piętrze, wybiorą zawsze parking, który jest na powierzchni, bo jest wygodniejszy i jest bliżej. Taki parking wielopoziomowy powstał w centrum Katowic, tutaj mam zdjęcie, które pokazuje państwu i po roku od oddania tego parkingu mamy artykuł w Gazecie Wyborczej - piętrowy parking za ponad 20 milionów złotych okazał się porażką, korzysta z niego kilkadziesiąt osób dziennie, a tam jest kilkaset miejsc. Te parkingi wielopoziomowe się nie sprawdzają, są drogie i budowanie dzisiaj domków dla samochodów jest marnotrawieniem i przepalaniem publicznych pieniędzy. Strefa płatnego parkowania ma sprawić, że będzie więcej dostępnych miejsc parkingowych i to jest mechanizm, który ma służyć temu, że będzie gdzie zostawić samochód, a nie budowanie kolejnych parkingów, z których nikt nie będzie korzystał. Mówię, żeby nie wyciągać moich wypowiedzi z kontekstu, mówię o parkingach wielopoziomowych. Natomiast jak sobie spojrzymy, ja to zdjęcie już panu radnemu Popkowskiemu pokazywałem w tej kadencji, zdjęcie Houston z lat 70, kiedy całe centrum miasta było jednym wielkim parkingiem. Oczywiście parkingi były wypełnione, natomiast tak to działa. Zbudujemy jeszcze więcej parkingów, zabierzemy kolejne tereny zielone, te parkingi się wypełnią, ale wypełnią się dlatego, że zachęcimy do przyjazdu samochodem do centrum miasta.

To, o czym mówiła pani radna Kosińska, musimy zniechęcać do tego, aby osoby mieszkające na obrzeżach Konina, bądź poza Koninem, aby te osoby nie wybierały samochodu, żeby przyjechać do centrum Konina. I odpowiednia polityka parkingowa realnie zwiększa liczbę dostępnych miejsc parkingowych. Widzimy to na przykładzie innych miast i ja rozumiem, że łatwiej jest teraz państwu powiedzieć populistycznie - jestem przeciwny płatnym parkingom, ludzie nie powinni płacić. Tak jest najprościej, bo to jest oddziaływanie na ludzką emocję, ale zacznijmy w końcu popierać te rozwiązania, może wytłumaczenie tych rozwiązań jest trochę trudniejsze, ale opierajmy się na rozwiązaniach, które zostały wdrożone gdzieś i faktycznie działają.

Była też mowa o mandatach dla parkujących w miejscach niedozwolonych. Jeżeli jest to miejsce niedozwolone, to wystarczy tam nie stawać, to tego mandatu się po prostu nie otrzyma. To jest proste i logiczne. Nie rozumiem tutaj argumentu, że to jest chęć wyciągania pieniędzy z kieszeni ludzi.

Pojawiła się, jeszcze ostatnia kwestia, o której wspomnę, już kończę. Radny Sidor powiedział, że nie będzie wolnych miejsc przy starostwie po wprowadzeniu strefy płatnego parkowania. Nie zgodzę się z tym argumentem, bo teraz jak rozmawiam z sąsiadami, mieszkańcami ulicy Kolejowej, Energetyka, Górniczej, to część z tych osób właśnie staje przy starostwie przez to, że u siebie nie ma wolnych miejsc parkingowych i część samochodów, które stoją tam ciągle przy starostwie i zajmuje miejsce, ona po uporządkowaniu tego wszystkiego, po wprowadzeniu tej strefy i zwolnieniu miejsc parkingowych na ul. Górniczej, Kolejowej, Energetyka,

te samochody spod starostwa przeniosą się w głąb osiedla, bo w końcu tutaj będą miejsca, więc to wszystko jest pewnym żywym organizmem. I ja wiem po sobie, bo ja swój samochód też często zostawiam przy starostwie przez to, że na ul. Kolejowej nie mam miejsca.

Ostatnia kwestia pomysł zerowej opłaty za pierwszy samochód do rozważenia, ale wydaje mi się, powtórzę to, co powiedziałem na początku, 5 zł miesięcznie, to nie jest wielka opłata.”

Ad vocem **radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „W ten sposób, o którym mówi radny Czerniejewski owszem składamy ukłon w stosunku do mieszkańców Konina, ale jednocześnie i tak nie załatwiamy sprawy parkowania, bo te osoby, które chcą do centrum przyjechać z zewnątrz nie będą miały nadal gdzie zaparkować tak czy siak. Nie, nie będę miały. Te miejsca, zobaczycie, ludzie się w pewnym momencie przyzwyczają do opłaty i problem pozostanie ten sam. Chodzi o to, że te osoby, które właśnie na tych rejestracjach PTU i dalszych, które rzeczywiście tutaj zostawiają auto do pociągu, mogłyby właśnie zostawiać, wiedząc, że jest taki parking duży, piętrowy, w bliskości dworca kolejowego. Właśnie te osoby mogłyby się tam przekierować w przypadku występowania takiej strefy. Negowanie budowy takiego parkingu po pierwsze jest dlatego bezzasadne, że my nie jesteśmy Katowicami, nie jesteśmy żadnym wielkim miastem, nie byliśmy i nie będziemy, podczas gdy wiele osób chce w Koninie wprowadzać rozwiązania z wielkich miast, bo one się sprawdziły w wielkich miastach. U nas się nie sprawdzają. I chcę przywołać sytuację, kiedy kilku radnych pod wodzą jednego wprowadziło na Starówce strefę nie dla samochodów. Co się stało? Upadł cały handel, całe usługi, właściwie upadło prawie wszystko i trwało wiele lat, zanim to się odbudowało i właściwie to się do dzisiaj nie odbudowało. Stary Konin po tym, co zostało zrobione z wyprowadzeniem ruchu samochodowego na Starówce. To był eksperyment, na który, nie pamiętam, który to był rok 2008, 2009, w każdym razie bardzo dawno temu, nie wszyscy mogą to pamiętać, ale to był eksperyment na miejskiej tkance Konina, bo ktoś stwierdził, że zrobimy ze Starówki taką starówkę, na którą chętnie przyjdą ludzie na nogach. Okazało się, że ludzie zagłosowali nogami i kołami samochodów i przestali tutaj przyjeżdżać i ci, którzy tutaj prowadzili handel i usługi w ciągu roku zwinęli manele, a ja chcę przypomnieć, jak wyglądała Starówka, była pusta. Część z państwa pewnie tego nie pamięta albo może nawet o tym nie wiedziała, bo tutaj nie bywali, ale część bywała i część pamięta i tak się taki eksperyment w pewnym momencie może skończyć, bo jednak ci, którzy przyjeżdżają, coś w tym Nowym Koninie zostawiają i taki parking byłby zasadny, ale rzeczywiście, jeżeli jest taka sytuacja, że nie będzie można go postawić, to mamy szach i mat, ale to pokazuje to, co mówiłem wcześniej, że takie miejsca nie były przez lata przez władze Konina, przez prezydentów w ogóle planowane. I czekam na wywołanie panie

dyrektorze, czy można by było mapę Starówki, bo tak jakoś się skoncentrowaliśmy na tym Nowym Koninie, a największy dramat rozgrywa się na Starówce, gdzie właściwie mieszkańcy będą po raz n-ty poszkodowani na najróżniejszych sposobach. I jak chcę powiedzieć tutaj, bo tutaj ktoś rzuci a czemu, bo on tutaj nie mieszka i nie wie, co się dzieje, jakie są problemy. To proszę bardzo, zaraz powiem a czemu. Powiem dlatego, parking...

Dobrze w takim razie zgłoszę się w normalnym trybie. Widzę, że będziemy dalej się kłócić o jakieś pietruchy za przeproszeniem, a rozmowy merytorycznej nie ma nadal. Dziękuję bardzo zgłoszę się w osobno."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Chciałbym złożyć wniosek, aby odbyło się, po zamknięciu tej listy, odbyło się kolejne takie spotkanie, może dojdą jakieś rzeczy i dalej na temat właśnie spp porozmawiamy. Pozostał duży temat Starówki, może otrzymamy od pana dyrektora jakąś odpowiedź, jeżeli chodzi o parking buforowy gdzieś w centrum miasta, bo w chwili obecnej tego nie ma, a tak jak podkreślałem, tych miejsc parkingowych nie przybędzie. Mówię tutaj o centrum miasta, czyli rejon starostwa, rejon dworca, ul. Broniewskiego. Może coś ZDM wymyśli, jeżeli chodzi o jakiś parking buforowy, żeby nawet ci, którzy przyjadą i chcieliby zaparkować naprawdę zapłacili i mogli spokojnie stanąć, bo będzie ten problem."

Radna Emilia WASIELEWSKA, cytuję: „Pani Moniko, czy ja mogę prosić o ten materiał, który przesłałam dzisiaj? W międzyczasie pozwolę zacząć moją wypowiedź, która tylko na początku będzie odniesieniem się do jednej wypowiedzi radnego Tomasza Nowaka. Panie radny nie zgodzę się z panem, bo pan chce betonować tereny zielone w naszym mieście pod parkingi. Jeżeli spojrzymy na projekty zgłaszane do budżetu obywatelskiego, widać wyraźnie panie radny, panie radny mogłabym kontynuować? Jeżeli spojrzymy na projekty zgłaszane do budżetów obywatelskich wyraźnie widać, że mieszkańcy chcą więcej terenów zielonych, więcej terenów rekreacyjnych, składają wnioski o drogi rowerowe, czyli z jednej strony oczekujemy my mieszkańcy, którzy jeździmy autami, że będzie wszędzie łatwo zaparkować, najlepiej pod samymi drzwiami, a z drugiej strony chcemy mieć przyjemną zieloną przestrzeń w naszym mieście. Jakby tych dwóch rzeczy niestety nie da się pogodzić. Czasy obecnie w których żyjemy się na tyle zmieniły, że samochód traktujemy jak szafę, lodówkę, którą mamy w domu, tylko kiedy kupujemy szafę czy lodówkę nie zastanawiamy się, czy ona będzie stała u sąsiadów, czy będzie stała w kuchni, czy będzie stała gdzie indziej, bo już robimy dla niej miejsce. Kiedy kupujemy auto, w ogóle nie zastanawiamy się, czy jest miejsce dla mojego auta. A z drugiej strony w naszych autach najczęściej jeździ jedna osoba – kierowca, a najgorsze z tego wszystkiego jest to, że przez 95% czasu auto stoi, jest niewykorzystywane.

I możecie państwo spojrzeć na zestawienie danych dla Konina, gdzie od 2019 roku do 2024 roku można zaobserwować coś, co już wiemy wszyscy, jak liczba mieszkańców Konina spada, ale możemy zaobserwować również to, jak liczba samochodów w naszym mieście rośnie. I w 2024 roku mamy 784 auta na 1000 mieszkańców. To oznacza, że nawet osoby niepełnoletnie mogłyby posiadać statystycznie auto. Nasze miasto nie jest gotowe, żeby dla każdego auta przygotować parking piętrowy, nie piętrowy, podziemny, jakkolwiek byśmy sobie nie wymarzyli. Nieważne, ile przestrzeni parkingowej byśmy zrobili, to tej przestrzeni zawsze będzie mało, bo tak to wygląda, że jeżeli budujemy parkingi i stawiamy parkingi, to one po pewnym czasie są znowu niewystarczające.

Wzrost liczby pojazdów, pomimo spadku liczby mieszkańców sugeruje, że Konin staje się miastem zdecydowanie zależnym od transportu prywatnego i to widać. Natomiast same restrykcje w postaci poszerzenia strefy płatnego parkowania czy też ograniczanie ich liczby w różnych strefach, jak w niektórych miastach i na świecie wydzielanie stref bez samochodu na niewiele się zdadzą, jeżeli nie będą za tym iść przemyślane inwestycje w transport publiczny. Transport publiczny to nie tylko tworzenie miejsc parkingowych. Mogę powiedzieć państwu, że w ciągu 24 godzin od stworzenia w centrum Nowego Jorku strefy bez samochodu, w ciągu 24 godzin nagle zniknęło 2 miliony aut, natomiast ograniczenia dla samochodów muszą iść w parze z większymi inwestycjami w komunikację publiczną i budowaniem sensownych parkingów park and ride. To, o czym już dzisiaj naprawdę wiele głosów było, tak, żeby ktoś mógł dojechać z naszego obszaru funkcjonalnego, bo naprawdę w naszym mieście pracuje bardzo dużo osób z powiatu i my musimy też o nich myśleć, bo niestety, ale czy PKS czy MZK nie dojeżdża do każdej miejscowości o takiej godzinie, gdzie każdemu by pasowało. Są autobusy, które jeżdżą w danym kierunku dwa razy na dobę, dlatego też mówimy o rozszerzeniu strefy płatnego parkowania w celu rotacji tych miejsc tak, żeby każdy mógł znaleźć swoje miejsce.

Wiele z nas dzisiaj mówiło o tym, jak szuka miejsca parkingowego bez względu na to, czy to jest Plac Wolności czy starostwo. Jedno kółko, drugie kółko, trzecie kółko, czwarte kółko, a potem frustracja. Mieszkańcy Wiednia na przykład mają karty uprawniające do parkowania w wyznaczonych miejscach, a osoby przyjeżdżające spoza są zachęcane do korzystania z miejsc parkingowych i nie wjadą na teren miasta. Dziś w Koninie mamy abonament mieszkańca, abonamenty czasowe, mogą też sobie mieszkańcy zastrzec miejsce parkingowe. Mamy również abonamenty hybrydowe i muszę państwu powiedzieć, że jestem bardzo zdziwiona tą niską liczbą – 26 abonamentów dla aut hybrydowych, więc nie będę oponować, żebyśmy zdjęli z naszego cennika ten abonament. Obecnie w Koninie mamy 1200 aut hybrydowych, a tylko 26 abonamentów, więc ewidentnie kierowcy nie są zainteresowani tym

abonamentem, ale także proponuję wprowadzić abonament dla firm. Dla firm, których siedziby, których punkty znajdują się właśnie w tych strefach, w tej rozszerzonej strefie parkowania, bo musimy też myśleć o przedsiębiorcach, którzy mają swoją działalność i swoje usługi. Może wprowadzić jakiś abonament na jedno miejsce, na jedno auto? Moja sugestia pod rozważę panie dyrektorze.

Jeżeli chodzi o osoby z niepełnosprawnością w Poznaniu na przykład osoby zameldowane i rozliczające podatek dochodowy, mające kartę osoby z niepełnosprawnością mają uprawnienia do wykupienia identyfikatora dla osób niepełnosprawnych, a ten dokument uprawnia ich do bezpłatnego parkowania na wszystkich miejscach postojowych i ten identyfikator kosztuje 15 zł kwartalnie.

Szanowni państwo mówimy o strefie płatnego parkowania, ale naprawdę wydaje mi się, że powinniśmy rozmawiać szerzej o całym transporcie publicznym. A na koniec chciałabym jeszcze zostawić do własnych przemyśleń wyniki badań holenderskich naukowców, którzy sprawdzali, jak duża odległość od mieszkania do parkingu zniechęca nas kierowców do korzystania z samochodu i wychodzi na to, że tylko 200 kroków. W Polsce mówimy o odległości do 15 minut, więc jeżeli nasze auto będziemy parkować dalej od swojego domu, w odległości 15 minut spacerem jest większe prawdopodobieństwo, że przysiadziemy się na transport publiczny."

Ad vocem radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja tylko krótko, bo pani radna Wasielewska raczyła mnie tutaj pomówić, że ja jestem za likwidacją terenów zielonych. Pani radna z całym szacunkiem zaproponowałam budowę nowego parku ostatnio, a pani niecka jest tylko kawałek do zasypania, a za to jest cały park poszerzony na park Winnica aż w dół za policję, wzdłuż całej ulicy Przemysłowej.

Natomiast rzeczywiście pani Monika Kosińska jesteście entuzjastkami na przykład zielonych korytarzy, gdzie ulica Piłsudskiego została zniszczona poprzez zniszczenie terenów zielonych, to znaczy trawników, gdzie wysypano kamienie zasadzono trawy i to jest ta dbałość o tych mieszkańców, bo oni na pewno tego chcieli i wy tak pewnie, tak sobie czasami myślicie, że mieszkańcy by tak chcieli. Może gdzieś w dużym mieście wybetonowali, tak wybetonowali Święty Marcin w Poznaniu. Nie wiem, kto był, kto widział, jak pamięta jak wyglądał Święty Marcin w czasach, kiedy studiowałam tam, a w czasach, kiedy teraz jak się wjedzie, to jest jakieś takie brzydkie przedmieście Berlina, więc chciałam powiedzieć, że ja się wypowiem tam.

A jeśli chodzi o te sprawy zielone, to takie wplatanie takich wrzutek, to powoduje tylko ewentualne utarczki, ewentualnie ad vocem teraz się zgłasza radna Wasielewska. Ja powiem tak, dosyć tych zielonych korytarzy, które były drogie i mieszkańców tylko zdenerwowały, te zasieki na rynku, te betonowe ławki, które wyglądały jak zapory czołgowe, te donice. To wszystko nie ma nic wspólnego z zielenią i lansowanie się na

tym, że się jest za zielenią w mieście nie ma nic wspólnego. Trzeba tworzyć nowe tereny i ja nie powiedziałem nigdzie, że trzeba likwidować zielen na mieście. To jest tylko jedno miejsce, kilkanaście metrów, które spowoduje kilkadziesiąt miejsc i to była wypowiedź konkretna, merytoryczna, wskazanie miejsca i wskazanie rozwiązania. A wy tutaj gadacie już właściwie prawie dwie i pół godziny i ja cały czas słyszę jak się żonglujecie jakimiś wypowiedziami i kłóćcie się, bo jedna się kłóci z Jarkiem Sidorem, za chwilę druga będzie do mnie tu ad vocem cały czas, to jak gratuluję takiej dyskusji, bo ja czekam na konkretną dyskusję o Starym Koninie, ale widzę, że to już słyszałem właśnie z boku, że co tam ten Stary Konin. Czekam na rozmowę.”

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Zanim udzielię głosu pani Emilii Wasielewskiej, chciałbym zauważyć jedną rzecz proszę państwa. Mówimy, że teraz dyskutujemy bez dyskusji. Jeżeli co chwila jest ad vocem klikane i ktoś czeka w kolejce godzinę na swoją wypowiedź, bo co chwila ktoś klika ad vocem. Chciałbym tutaj pochwalić radnego Popkowskiego, który miał tendencję do tego, a nie klika tego ad vocem jak poprosiliśmy. Da się proszę państwa. Jeżeli ktoś jest czwarty w kolejce, to jest 20 minut do jego wypowiedzi. Dodajemy często minutę, dwie minuty do państwa wypowiedzi. Chyba ostatni raz puściliśmy tak dyscyplinę, co do wypowiedzi, bo staczamy na boczne tory, bo jeżeli jesteś czwarty jest po 5 minut do wypowiedzi, dajemy minutę, dwie, a państwo co chwila klikają ad vocem. Jeżeli ktoś mówi, a co chwilę jest wtrącane, mówię to do wszystkich stron, więc następnym razem naprawdę przypilnujemy tej dyscypliny, że będą mieli państwo równo 5 minut. Jeżeli ktoś odezwie się ad vocem i to nie będzie wypowiedź 30 sekundowa co do wypowiedzi personalnej, to ad vocem będzie wyłączane. Może państwo w końcu nauczą się dyscypliny i te rozmowy będą konkretne i krótsze.”

Ad vocem radna Emilia WASIELEWSKA, cytuję: „Dziękuję za udzielenie głosu, nadmieniam, że to jest moje pierwsze ad vocem, natomiast ja tylko jedno ad vocem do pana radnego Nowaka. Uprzejmie proszę o przeczytanie protokołu z dzisiejszej komisji.”

Radny Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Przepraszam za już podniesiony ton głosu, ale to wynika ze zmęczenia. Nie mówiłem do nikogo personalnie, tylko mówiłem ogólnikowo.

A wracając do meritum wypowiedzi. Jeżeli to są komisje o takim temacie, to nie mówiliśmy, że nie będziemy mówić, że każdy ma po dwa zgłoszenia, tylko przy dużych tematach będziemy dyskutować dłużej, to po pierwsze odnosząc się do dyskusji, co chciałem powiedzieć już przed godziną, zgodzę się z jedną częścią wypowiedzi radnego Popkowskiego, żeby wpływy ze strefy płatnego parkowania zostały w ZDM-ie na naprawy dróg, na utrzymanie tych miejsc parkingowych, na budowanie przyszłych

parkingów. To jest jedyna rzecz, z którą się zgodzę z panem radnym Popkowskim. Zgodzę się z radnym Czerniejewskim, że faktycznie, tak jak mówiłem, według wyliczeń kwota 60 zł to jest 5 zł miesięcznie, nie jest dużą kwotą, nawet jeżeli będą dwa auta, to jest 17,5 zł miesięcznie, co nie jest dużą kwotą. I rozumiem, że jakby ci mieszkańcy nie kupili tych miejsc, że będą po tej prawej stronie, że nie zawsze będą te miejsca dostępne, bo może więcej osób wykupić, co się wiąże z ryzykiem, więc zgodzę się też z radnym Czerniejewskim.

Niestety nie zgodzę się z osobami, z którymi często się zgadzam, czyli dla mnie 0 zł za to miejsce parkingowe jest nie dopuszczalne. Nie żyjemy w systemie, że rozdajemy wszystko za darmo. I nie zgodzę się co do parkingów na obrzeżach miasta, czyli park and ride i wsiadamy w autobus. Nie jesteśmy dużą stolicą, dużym miastem zagranicznym czy to Warszawą, gdzie mogłoby to się sprawdzić, że komunikacja miejska jeździ co chwilę. Z doświadczenia niech każdy spojrzy na siebie, czy jadąc tutaj na komisję jechał autobusem. Czy po pracy jadąc na komisję jedzie autobusem, czy potem pojedzie do sklepu zrobić zakupy autobusem. Jesteśmy bardzo wygodnymi ludźmi co by nie powiedzieć i jeżeli po pracy, musimy urwać się z pracy, żeby dojechać na komisję, urywamy się nie wiem za 15 czwartą, żeby dojechać tutaj, musimy znaleźć miejsce parkingowe, co nie zawsze też jest łatwe, potem pewnie pojedziemy zrobić zakupy i do domu. Nie skorzystamy z tej komunikacji miejskiej niestety. Też zależy od tego, gdzie kto pracuje. Jeżeli ktoś ma tryb pracy, że gdzieś jedzie z miejsca A do miejsca B, też nie pojedzie komunikacją miejską do pracy, bo jak by się potem poruszał. Jeżeli ktoś praktycznie pracuje w biurze okej rozumiem, może tak pojechać, ale spójrzmy też na to, że wiele osób ma dzieci i rano wiezie dzieci do przedszkola czy do szkoły, jedzie do pracy, po pracy jedzie po dzieci, wozi je na korki, robi zakupy, więc realnie patrząc nie jest to do końca możliwe. I tak za poszerzeniem strefy, żeby ta rotacja tych miejsc parkingowych była. Chcemy pojechać do starostwa, możemy zaparkować. Wchodzimy na 15-20 minut załatwić sprawę w starostwie wychodzimy, jedziemy dalej. Więc tak za strefą płatnego parkowania. Tu z doświadczenia zaufam przewodniczącemu Czerniejewskiemu, który mieszka przy ulicy Kolejowej i skoro mówi, że sam nawet tam stawia auto, to jest zasadne, żeby ta prawa strona została oddana dla mieszkańców.

A jeżeli już mówimy o realiach budowania parkingów w centrum uważam, że być może parking by się sprawdził wielopiętrowy. Radny Czerniejewski przedstawił dane, jakie posiada. Nie wiemy, jakby to w Koninie wyglądało, ale jeżeli chcemy iść daleko i trochę populistycznie jakbyśmy marzyli o czymś, to ja bym na przykład sobie marzył, żeby jak blok, wieżowiec powstał, żeby powstał parking podziemny, ale nie jest to realne z tą materią rzeczy, którą mamy. Jeżeli by były parkingi przy każdym bloku podziemne, nie byłoby problemu z miejscami parkingowymi w centrum, ale tak, to niestety, żeby to

powstało, trzeba by było wyburzyć blok, wieżowiec, zrobić parking podziemny, wybudować od nowa blok, wieżowiec. Niestety, kiedy to było projektowane, nikt o tych problemach nie myślał.”

Radny Robert POPKOWSKI, cytuję: „Ja chcąc oszczędzać dużo czasu, to nie chciałem ad vocem do pana radnego Czerniejewskiego zwracać się, ale skorzystam teraz z tej odpowiedzi tak króciutko. Nawiążę do tego, co pan radny Czerniejewski powiedział, zarzucając mi to, że mieszkańcy ulicy Kolejowej czy Górniczej rzeczywiście potrzebują tych miejsc parkingowych. Panie radny ja powiedziałem tylko tak, żeby owszem zrobmy wszystko, szukajmy rozwiązań takich, żeby ci ludzie, ci mieszkańcy mogli zaparkować tylko, że jest jedno, żeby ci mieszkańcy nie musieli za to płacić. I to jest całym rozwiązaniem dla mnie.

Natomiast wracając do pytań tutaj, wiecie państwo mamy 65 tysięcy mieszkańców w Koninie i ogromny problem z parkowaniem. Z czegoś to naprawdę musi wynikać. Całkiem możliwe, że z zaniedbań, natomiast mamy też rozwiązania takie, chociażby na Starówce, które są od kilku lat u nas i przyglądamy się temu jak wygląda chociażby ta ulica tutaj koło Ratusza i drodzy państwo czy to, że wnieśliśmy tutaj opłaty parkingowe, czy sytuacja się zmieniła, czy się poprawiła, czy naprawdę jest tyle miejsc parkingowych, że można wybierać sobie? Kompletnie nie. Oprócz tego, że wszyscy muszą wносить opłaty, to sama sytuacja parkingowa się w ogóle nie zmieniła. I tak będzie w każdym miejscu rozszerzonego parkingu, o którym mówimy tutaj. Tak jak pan Jarek Sidor powiedział, ludzie się przyzwyczają, będą płacić, tylko będą płacić, ale sytuacji parkingowej w mieście w ten sposób nie rozwiążemy. Ja chciałbym tylko pana dyrektora dopytać tylko, czy robiliście symulację dotyczącą chociażby, jakie przychody będą z parkingów, z opłat parkingowych. Jakie przychody będą z abonamentu i jakie przychody z mandatów ewentualnie przewidujecie?”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Zanim odpowiem, to jedna rzecz. Rotacja pojazdów na parkingach płatnych nie powoduje zwiększenia ilości miejsc postojowych. Zasadniczym celem strefy płatnego parkowania jest taka rotacja pojazdów, aby 10 miejsc, 10% miejsc postojowych było zawsze wolne i wydaje się, że tutaj na Starówce jest to osiągnięte, że zawsze mamy tą możliwość znalezienia miejsca postojowego.

Jeżeli chcielibyśmy mieć pusto, wtedy byśmy musieli mieć na przykład stawkę 10 zł za godzinę, wtedy tutaj nikt by nie zaparkował. Jeżeli mamy tą stawkę w okolicach 3 zł za pierwszą godzinę i mamy 10% miejsc postojowych wolnych w każdej godzinie, to strefa płatnego parkowania działa właściwie. To jest jej element.

Co do drugiego pytania, nie jestem w stanie powiedzieć, ile będziemy mieli za mandaty, bo to jest coś, co działa, jeżeli ktoś łamie przepis, natomiast

z abonamentami również nie możemy dzisiaj zrobić analizy. Możemy się o nią pokusić badając liczbę mieszkańców i pojazdów. Nie jesteśmy w stanie stwierdzić, ile jest w danym rejonie, natomiast ilość mieszkańców można to przemnożyć przez jakąś kwotę. Ja tylko dodam, że rozmowa dotycząca wysokości opłaty, podam przykład Warszawa ma na pierwszy samochód na przykład 30 zł, natomiast na następny chyba 500, więc ten rozstał jest bardzo duży. Chodzi o to, żeby też ten czynnik, to prezydent wspominał, że to jest jakaś tam nieduża kwota, ale jeżeli mielibyśmy pobierać opłatę, to chociaż w tej wysokości, żeby za wydrukowanie, za zamówienie usługi, żeby za ten identyfikator jakaś opłata się znalazła, z racji tego, żeby nawet chociażby nie było permanentnego systemu gubienia na przykład tych abonamentów, bo to do tego może potem doprowadzić, że będziemy mieli co któryś zaginiony ten abonament, żeby to też wyeliminować."

Radny Robert POPKOWSKI, cytuję: „Z czego wynika ta opłata 60 zł, jak ją naliczyliście i co ona wnosi. Skądś musiała się kwota wziąć. Nie wzięliśmy tych kwot z kapelusza, tylko z jakiś konkretnych wyliczeń."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Tak szacujemy w okolicach 60 zł na to, żeby ten element wytworzyć, bo trzeba kupić, zamówić usługę, wydrukować, pracownik musi nad tym też się pochylić, energia elektryczna, czynsz, elementy składowe do tego dokumentu. Ale my mówimy na przykład o 0 zł, czy 90 zł. Rozstrzał jest. Propozycja jakaś rzucona, można na ten temat dyskutować, tak jak tutaj prezydent też powiedział, nie chodzi o 20 – 30.000 zł, chodzi o to, żeby ci mieszkańcy mieli tą możliwość zaparkowania. Ja prosiłbym i odsyłam do tych konsultacji społecznych i poczytać opinie naprawdę mieszkańców bloków ul. Powstańców Styczniowych. Tam ewidentnie widać, że jest duży kłopot, duży problem i nierobienie w tym momencie nic powoduje, że będą oczywiście mieszkańcy mieli słuszne zarzuty do tego, że miasto w tym temacie nic nie zrobiło. Tam jest naprawdę bardzo duży kłopot. Ja w swojej karierze przeżywałem sytuację, że ludzie między sobą bardzo antagonistycznie do siebie podchodzili i my musieliśmy rozwiązywać spory, które nie leżały kompletnie w naszej kompetencji.

Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytuję: „Jedno zdanie, bo nie zgodzę się, że nieodpłatna komunikacja nie wpłynęła na poprawę sytuacji w zakresie parkingów, bo odnotowaliśmy bardzo mocny wzrost użytkowników Miejskiego Zakładu Komunikacji. Te osoby albo podróżowałyby samochodami w tym czasie albo w ogóle byłyby wykluczone z usługi polegającej na przemieszczaniu się tak że na pewno nie można tak mówić, bo wzrost ten jest bardzo duży. Nie wiem, czy będziemy jeszcze raz się spotykać, nie wiem jak państwo radni się zdecydują, natomiast ja państwu te dane przekażę przy najbliższej okazji, pokażemy o ile wzrosła liczba użytkowników Miejskiego Zakładu Komunikacji."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Ja bym poprosił o wyświetlenie tej mapy Starówki, bo tutaj wychodzi na to, że są poprawki prawda do tego, co dostaliśmy w materiałach. Proszę państwa, ja chciałbym zauważyć, że mieszkańcy Starego Konina ogólnie nie są entuzjastami tej strefy, ale chciałbym nawiązać do tej sytuacji, tam po prawej stronie, w tym narożniku widzimy ten parking, który jest jako parking buforowy zaznaczony. Proszę państwa jak ten parking powstawał, on wcale nie był jako taki buforowy, bo to był parking, który miał być dla mieszkańców tych bloków, które tam są, mieszkańców ulicy Słowackiego, a nawet części mieszkańców Placu Wolności, bo tak to mniej więcej wygląda. I cała ta okolica tam się stara zmieścić, tam mieszkają osoby niepełnosprawne, a cały ten parking jest tak czasami zawalony, tak są poustawiane auta, że bus odbierający osoby niepełnosprawne nie jest w stanie wjechać na ten parking od strony dworku Urbanowskiej, zawinąć dookoła i wyjechać z tego parkingu, ponieważ po prawej stronie parkują osoby na chodniku, tam, gdzie już nie powinny. Teraz pytanie, czy ktoś to egzekwuje. Ja zgłaszałem to specjalnie do Straży Miejskiej, bo rzeczywiście tam występują problemy i największe problemy mają mieszkańcy tych bloków, których tam mieszka naprawdę sporo.

I chciałem zwrócić uwagę na to, że nazywanie tego parkingiem buforowym, to już ewidentnie w tych mieszkańców trochę godzi, jakby państwo nie patrzyli. Ze swojej strony w poprzedniej kadencji składałem wniosek na to, aby parking przy ul. Grunwaldzkiej też określany jako buforowy był parkingiem, on tutaj już teraz widzę, że nie jest zaznaczony ale aby on był parkingiem buforowym ale dwupoziomowym. I w pewnym sensie można powiedzieć, że ten temat zaistniał, nawet ja w tej sprawie byłem u konserwatora zabytków, który stwierdził, że o jedno piętro on się zgodzi i moglibyśmy to wtedy jakąś właśnie zielenią otoczyć, właściwie to nie wyglądałoby jak parking, tylko taka zielona piętrowa wyspa i przede wszystkim nie zakłócałaby elementu krajobrazowego, bo przypominam, że z Trasy Warszawskiej na Starówkę ten krajobraz Starówki jest unikatowy, jest chroniony, jest w strefie ochrony bodajże E. I to wszystko by się zgrywało, więc mielibyśmy cały ten parking na Grunwaldzkiej razy dwa i to byłby wtedy realny dodatek do Starówki, jeśli chodzi o parkowanie.

Chcę zwrócić też uwagę, że jako miasto, mam na myśli obecnych panów prezydentów i nas wszystkich jako ciągłość władzy, która jest w Koninie, miasto Konin w poprzednich latach zaniedbało te tematy i nie rozwijało, wiedząc jednocześnie, że przecież aut przebywa nie od dziś, nie od wczoraj, i nie od pięciu lat. Chcę zwrócić uwagę na tereny, które były naturalnymi terenami zielonymi. To jest rejon ulicy właśnie Bankowej i Kopernika, które zostały wyprzedane i na różne sposoby zagospodarowane. Państwo wiecie, że ta okolica jest bardzo nieatrakcyjna architektonicznie, a tam też można było zaplanować parking. Miasto tego nie zrobiło i dlatego dzisiaj są niesamowite problemy na Starówce z parkowaniem, więc ze swojej

strony chciałbym tutaj, widząc, jak to jest okrojone teraz, ale tak od ronda Świętego Ducha aż do Fary cała ulica 3 Maja w strefie, plus tutaj widać, że ulica Bankowa, tutaj ten teren wzdłuż straży do pewnego momentu też strefa płatna, cała ulica Żwirki i Wigury aż do ulicy Wodnej z tego co widać i cała ulica Wodna tak że przy targowicy tak że to jest duże obcięcie dla mieszkańców. I ja powiem. Jak to będzie wyglądało. Bo co prawda ta strefa nie sięga Lewiatana. Sławku w twoją stronę ukłon i ulicy Kilińskiego. Gdzie też jest dużo miejsc parkingowych. Ale takie zrobienie strefy parkowania na Starówce spowoduje, że mieszkańcy tej nie ścisłej Starówki, tylko okolic, oni już tutaj nie zjadą na zakupy, bo po co będą zjeżdżać na zakupy, żeby płacić parę złotych za godzinę, bo to na przykład nie kupią jednego jogurtu, bo wjadą tutaj i tak kilka razy w ciągu miesiąca albo kilkanaście, to oni powiedzą, to ja nie jadę na Stary Konin kupować, chyba, że do Sławka Lachowicza ale pojedą sobie na przykład do Polo na ul. Szpitalną, do Biedronki na ul. Piłsudskiego, do Netto, bo Netto ma swój parking, a inne miejsca i sklepy będą rzadziej odwiedzane, bo nie będzie można tam podjechać. Ja nie wiem, jaki to będzie miało skutek dla handlu na samej Starówce, uważam, że będzie miał negatywny. I nie bez kozery mówiłem wcześniej o tym temacie, gdzie Starówka została wyłączona z tego ruchu samochodów, zwłaszcza ta ścisła, tutaj to były ulice 3 Maja, Wiosny Ludów, 3 Maja przy Farze i Plac Wolności i to skutkowało upadkiem, taka fala poszła od tego miejsca na boki i wszystko upadło i odbudowywało się kilka lat. Nie wiem, czy to wprowadzenie tej strefy coś tutaj zmieni, uważam, że nie. Jeżeli będę się mylił, to wtedy powiem, że nie miałem racji i powiem to publicznie. Uważam, że to jest nieprzyjemne też przede wszystkim dla mieszkańców, bo okazuje się, że wszyscy mieszkańcy ulicy Wodnej i okolic będą musieli wykupić abonamenty, więc jestem absolutnym zwolennikiem, znaczy przeciwnikiem, zwolennikiem na nie rozszerzania tej strefy na Starówce, aczkolwiek wiem, że 3 Maja była oczekiwana przez przedsiębiorców, więc jedynie tutaj jest to chyba zasadne."

Radny Sławomir LACHOWICZ, cytuję: „Ja tak na wstępie chciałbym wesprzeć Tomka Nowaka, jeżeli chodzi o parking na ul. Grunwaldzkiej, żeby rzeczywiście go poszerzyć, powiększyć. Jeżeli mówimy o parkingu przy Zofii Urbanowskiej a Westerplatte, tym naszym buforowym, tam miejsca nigdy nie ma. Ja tamtędy przejeżdżam codziennie. Jest tak zapakowany samochodami, że nikt tam się nie zmieści, a mamy również tam Urząd Stanu Cywilnego, że przyjeżdżają też i petenci. Nikt tam się dostać nie może, wszyscy krążą wkoło, zablokowane.

Natomiast zaraz, kawałeczek dalej, Plac Zamkowy, gdzie jest płatny parking, w każdej chwili, w każdym czasie macie miejsca parkingowe. I oczywiście pod moim sklepem sobie zostawiają ludzie samochody i pędzą w różnym kierunku, bo też się nie płaci tak że trudno mi tutaj teraz zrozumieć, na czym to polega. Tam, gdzie jest niepłatne jest

wszystko zajęte, nawet po szkole talmudycznej, ostatnio przed chwilą pokazywałem panu kierownikowi zdjęcie, tak się ludzie już nie wiem do tego przyzwyczaili, że tam jest samochód przy samochodzie, chociaż tam jest teren nieutwardzony i nawet na chodniku, żeby ludzie nie przychodzili, też stoją samochody. Jak się nie płaci, stawia się wszędzie, jak się płaci tych samochodów nie ma.

Też sobie nie wyobrażam, jakby to miało być niepłatne, bo w tej chwili na przykład ja mam też trzy samochody, jeden tam do jednego celu, drugi do innego i tak dalej, ale ja mam gdzie trzymać, ale jeżeli ludzie też są zasobni, bo z tego co widziałem, co powiedziała Emilia Wasielewska, że na 63000 mieszkańców w mieście mamy 58 tysięcy samochodów, czyli nawet te małe nasze dzieci, ledwo urodzone już też przypada samochód, czyli przypada kilka samochodów, po dwa, trzy samochody są w rodzinach. I teraz wyobraźcie sobie państwo, jeżeli ci ludzie by mieli darmowe stawianie samochodu, to już byśmy się nigdzie nie ruszyli, bo każdy postawił na ulicy po trzy samochody, bo po co do garażu wstawiać, wygodniej sobie od razu przy ulicy, w pasie drogowym postawić samochód, bo będzie wygodniej, tak że mi się wydaje, pewne rzeczy są uzasadnione i ta strefa parkowania w niektórych miejscach jest, ale też musimy dążyć do tego, żeby troszkę odblokować miasto takimi parkingami buforowymi i takimi zewnętrznymi, gdzie by jednak ludzie mogli samochody zostawiać."

Ad vocem radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Dziękuję za ten głos Sławka, ale Sławek, z tego co powiedziałaś, to wynika, że ta strefa powinna iść aż pod park, to wtedy by nie było samochodów.

Pani przewodnicząca ja jeszcze w innej sprawie, ponieważ rozmawiałem z mieszkańcami ulicy Słowackiego i to jest już konkretna taka propozycja, żeby na tym parkingu buforowym wydzielić jeden pas z zaznaczeniem, że to jest dla mieszkańców ulicy Słowackiego na tym parkingu buforowym, bo on z takim przeznaczeniem powstał, a teraz jest tak, że rzeczywiście tam przyjeżdżają wszyscy, też Urząd Miejski niestety i jest zajęty, tak jak mówię, od rana do późnego popołudnia ten parking jest zajęty. Mieszkańcy nie mają gdzie wjechać i czasami przestawiają auta po dwa razy w ciągu dnia, bo przyjeżdżają z pracy, nie mają gdzie, to jadą gdzieś dalej, później idą po auto i jednak przyjeżdżają sobie bliżej, czyli gdyby jeden pas tam wydzielić, ale to już też do pana dyrektora propozycja, żeby jeden z tych pasów tak oznaczyć."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Ja już na zakończenie, ja myślę, że te dwie ostatnie wypowiedzi tak naprawdę chyba podsumowują temat parkingów buforowych. Mamy parkingi buforowe, które są niefunkcjonalne, bo są zajęte przez pojazdy, czyli jesteśmy w centrum, mamy parkingi buforowe, one dalej nie funkcjonują. Tak myślę, że to jest właśnie to podsumowanie tylko tego tematu.

Natomiast ja kończąc i żeby temat próbować przynajmniej doprowadzić do jakiegoś tam końca, wszystkie uwagi, które są odsłuchamy i oczywiście je przeanalizujemy i jak zwykle podobnie jak do konsultacji społecznych przygotowujemy odpowiedzi. Właśnie my tego oczekiwaliśmy, żeby państwo nam też wskazali, jakie jeszcze są pomysły, jakie są oczekiwania mieszkańców, jak państwo to czują, żeby tą strefę płatnego parkowania, jeżeli byłaby wola wprowadzić, na jakich zasadach. A na koniec, jeżeli będzie już wprowadzona strefa płatnego parkowania, to nie kończy się świat. To my możemy dokonywać zmiany. Są miasta, w których rezygnowano ze strefy płatnego parkowania, poprawiano, zmieniano, więc to jest też żywy organizm. My też patentu na wiedzę nie mamy, natomiast mamy jakiś pomysł, żeby chociaż rozpocząć ten początek z poprawą chociażby przejść po chodnikach, bo nie można dzisiaj przejść chodnikami po mieście i oczywiście ten temat podejmujemy. Ja bardzo państwu dziękuję za wnioski i kolejne spotkanie, czy jakąś inną metodą prześlemy te informacje, które zebraliśmy i przedstawimy je do dalszego oceniania."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Tak na koniec panie dyrektorze kilka lat temu mieliśmy spotkanie w sprawie poszerzenia strefy płatnego parkowania na ulicy Zakładowej. Tam byli też mieszkańcy i padła taka propozycja i tutaj myślę właśnie o ulicy Broniewskiego i druga strona, aby zrobić taki parking buforowy na terenie zielonym za wieżowcem, tam jest taki przejazd. I podobna sytuacja poniżej wieżowców na ulicy Bydgoskiej, to jest sprawa sprzed kilku lat. Czy w tym temacie coś się zadziało, bo tych parkingów nie ma nadal."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Ja cały czas będę powtarzał, że my możemy mówić, zresztą to dzisiaj też padło, że my możemy mówić, że chcemy na terenach zielonych budować parkingi, ale jest druga strona społeczeństwa, która nie chce, żeby budować tam miejsca postojowe, bo chcą mieć miejsca trochę zielone. Ja podam przykład tego tematu ul. Powstańców Styczniowych tam mieszkańcy chcą mieć miejsca postojowe, a jest grono ludzi, którzy mówią, że nie. Racja jest po tej stronie, gdzie jest prawo. Jeżeli jest niełamane prawo, nie mogą być te miejsca postojowe wyznaczone, takich miejsc nie wolno robić. I teraz, jeżeli w planie zagospodarowania przestrzennego jest teren przeznaczony na zieleni, bo musi być jakiś wskaźnik osiągnięty, to my tego zabudować nie możemy. Poza tym są też parametry, które determinują miejsca postojowe niebędące w pasach drogowych na przykład 10 m od okien. To wszystko trzeba zmierzyć, zbadać i okazuje się, że w tej centralnej części miasta Konina właśnie między tymi blokami nie ma takiej możliwości, żeby wykonać parking zgodnie z prawem."

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Poprosimy jeszcze pana dyrektora, żeby przesłał prezentację dla wszystkich radnych."

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Wszystkie dokumenty, które dzisiaj były przedstawiane, prześlemy i jak będziemy gotowi z odpowiedziami, to też wtedy poinformuję.”

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Gdyby ktoś z państwa radnych jeszcze miał jakieś sugestie, pytania, to też umówmy się, że prześlemy do pana dyrektora.”

Dyrektor ZDM Grzegorz PAJĄK, cytuję: „Gdyby trzeba było coś wyjaśnić, my jesteśmy cały czas dostępni, otwarci, a jeżeli państwo mają jeszcze jakieś przemyślenia, jeszcze jakieś pomysły, to jak najbardziej na nie czekamy.”

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyła:

**Przewodnicząca Komisji
Infrastruktury**

/-/ Małgorzata Krawczyńska

Biuro Rady Miasta
M. Kamińska